SPORTOWY 24
HAT TRICK ROBERTA LEWANDOWSKIEGO
JAK PORADZIĆ SOBIE BEZ NIEGO W KOLEJNYM MECZU KADRY? str. 15-20

Nr ISSN 0137-9259
Nr indeksu 350370

www.nowosci.com.pl

Nr 231 (17125) | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

59 lat

Poniedziałek, 5.10.2026

Czy można znaleźć z szkole miejsce, gdzie panuje cisza?
Kabiny akustyczne pełnią funkcję pokoju wyciszenia - pomagają przebodźcowanym dzieciom wyciszyć się i uspokoić lub znaleźć schronienie przed hałasem. **Str. 4**

Dlaczego światowe ceny ropy wciąż nie chcą spaść
Jednak mimo wzrostu poziomu dostaw ropy naftowej, wąskie gardło nadal utrzymuje się w rafineriach **Str. 9**

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Na naszych stronach

Młodzież z całego świata dyskutowała na ważne tematy

Podczas symulacji obrad, młodzież wchodzi w rolę delegatów państw członkowskich ONZ i reprezentuje stanowiska wylosowanego kraju.
– Str. 6

Wypadki

Tragiczny wrzesień w Kujawsko-Pomorskiem

We wrześniu zgłoszono aż 15 wypadków przy pracy, w tym 4 śmiertelne. To najtragiczniejszy jak dotąd miesiąc w tym roku.
– Str. 6

Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii ma swój sztandar
Jest szansa, że będzie u nas niedługo wyższa szkoła oficerska. **– Str. 6**

Niebezpieczne zapadliska
Od roku chodniki zapadają się przy ul. Olsztyńskiej i innych ulicach na Bielawach. Czytelnik złożył skargę do prezydenta **– Str. 3**

FOT. GRZEGORZ OLKOWKI

Sport

Dwie wygrane na start sezonu

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Energa Toruń - w pierwszym meczu nowego sezonu u siebie - pokonała Zagłębie Sosnowiec - **str. 20**

Toruński Rower Miejski

Rekordy były, ale kilka lat wcześniej

Daniel Ludwiński

- Toruński Rower Miejski bije rekordy popularności - można było niedawno przeczytać na oficjalnej stronie Urzędu Miasta Torunia. Miejskim komunikatom przyjrzało się Stowarzyszenie Rowerowy Toruń - i tu okazuje się, że rzekome rekordy wcale nie wyglądają tak imponująco lub wcale ich nie ma. To może być skutek rosnących cen.

Społecznicy podają konkretne dane i porównują je z rzekomymi rekordami, którymi chwali się obecnie miasto. Zgodnie z miejskim komunikatem w czerwcu, lipcu i sierpniu bieżącego roku rowery wypożyczano odpowiednio 10 603, 10 152 i 10 880 razy. Stowarzyszenie Rowerowy Toruń podaje dane z przeszłości - przykładowo w czerwcu 2016 roku rowery znajdowały swoich użytkowników 33 911 razy, a w lipcu ponad 26 tysięcy razy. Tegoroczny sierpniowy wynik także nie powala na kolana - w 2019 roku sierpniowy rekord wynosił ponad 30 tysięcy wypożyczeń, a więc prawie tyle, co teraz osiągnięto przez trzy kolejne miesiące razem wzięte.

15 procent rekordu sprzed czterech lat

Redakcja „Nowości" sprawdziła dane roczne. Absolutny rekord roweru miejskiego w Toruniu padł w 2022 roku - przejazdów było wtedy ponad 220 tysięcy. W kolejnych sezonach, niezależnie od tego, kto był operatorem systemu, zrezygnowano z darmowych pierwszych minut przejazdu, co przyniosło wyraźne tąpnięcie w statystykach. W 2023 roku wypożyczeń było już tylko ponad 130 tysięcy, w 2024 poniżej 58 tysięcy, a w 2025 znów nieco więcej, bo powyżej 87 tysięcy.

Stowarzyszenie Rowerowy Toruń jest zdania, że powodem coraz słabszych wyników Torvelo są opłaty za przejazdy, które z roku na rok rosną. ©℗
Str. 5

eprasa.pl 506a8c828b

POLECAMY

JUTRO: Kiedyś był obciach, dziś zachwycają ŚRODA: Jesienią te objawy mogą się nasilać

5.10.2026
Poniedziałek

Imieniny obchodzą: Apolinary, Faustyna, Igor, Rajmund
Telefon alarmowy: 112

NOWOŚCI

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Waldemar Piórkowski

www.nowosci.com.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń,
redakcja@nowosci.com.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz

Janusz Michalczyk: Superinteligencja na horyzoncie, czyli komedia pomyłek

publicysta

Z oficjalnych dokumentów amerykańskich znika sztuczna inteligencja (AI). Prezydent Donald Trump ogłosił, że zamiast tego określenia będzie używać terminu „superinteligencja". Najwyraźniej został przekonany przez szefów potężnych firm technologicznych, że już za moment zwykła, ludzka inteligencja pozostanie daleko w tyle. To dość zabawne, bo jednocześnie ci sami ludzie straszą nas nieuchronnym końcem cywilizacji, jaką znamy. Co zatem ma być takie super?

Niezależni analitycy widzą w tym straszeniu przewrotną próbę przyciągnięcia inwestorów do firm, które już przetrawiły grube miliardy dolarów i są w stanie wchłonąć dowolną ilość pieniędzy. „Superinteligencja" jest obietnicą olbrzymich zysków, choć dziś nikt nie ma pojęcia, w jaki sposób je wygenerować. Zanosi się na krach - jak to już bywało w historii, zarobi kilku cwaniaków, a rzesza frajerów pożegna się z oszczędnościami i majątkami.

Podobno niektóre systemy zwane agentami AI stały się niezależne, co i rusz próbują wymknąć się spod kontroli. W istocie wszystkie dotychczasowe doniesienia o ich wybrykach okazały się mocno naciągane, bo za każdym razem umożliwiał je jakiś banalny ludzki błąd. Wygląda na to, że ci agenci sami z siebie są bezradni jak przedszkolaki. Nie zagrażają nam obdarzone własną świadomością systemy, lecz sterujący nimi beztroscy, niekompetentni osobnicy.

W rzetelnych dyskusjach o AI powtarzają się uwagi o tym, że te systemy coraz lepiej naśladują ludzi, ale skoro nie mają ciała w sensie biologicznym - nie ma mowy o prawdziwych emocjach. Owszem, ten czy ów zakocha się w smartfonie gadającym do niego czule, jednak będzie to epizod z komedii pomyłek.

0011592910

Koleżance

Agnieszce Kasperek

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Koleżanki i Koledzy z „Nowości Dziennika - Toruńskiego"
oraz
Dyrekcja Oddziału Polska Press Grupa

RECENZJA

Kinowa „Lalka" to piękna opowieść o miłości, zazdrości i marzeniach

Robert Migdał

Wspaniale opowiedziana filmowym językiem historia. Majstersztyk. Pięknie oszlifowany diament, który błyszczy.

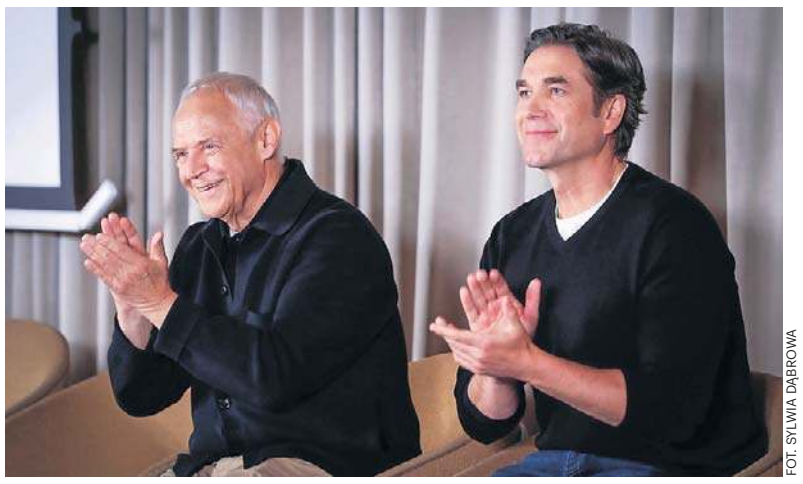

FOT. SYLWIA DĄBROWA

W filmowej wersji „Lalki" Marek Kondrat zagrał Ignacego Rzeckiego, a Marcin Dorociński - Stanisława Wokulskiego

Od 30 września w kinach w całej Polsce można zobaczyć „Lalkę" w reżyserii Macieja Kawalskiego. bałem się tego filmu bardzo. Nie tylko po oglądnięciu „wariacji" na temat „Lalki", którą zaserwował mi kilka dni temu w formie serialu Netflix, ale przede wszystkim dlatego, że jestem wielkim fanem „Lalki", którą wiele, wiele lat wcześniej wyreżyserował genialny Wojciech Jerzy Has z Beatą Tyszkiewicz w roli Izabeli Łęckiej.

Po seansie odetchnąłem z ulgą. „Lalka" Kawalskiego jest epicka. To fenomenalna filmowa opowieść, w której wszystko się zgadza.

Tu wszystko jest dopięte na ostatni guzik, dopieszczone, dopracowane: i scenariusz (miejscami z cudnym humorem), i reżyseria, i pełna emocji, porywająca muzyka (ach te skrzypce), i imponująca scenografia (przeniosłem się od razu w świat Prusowej „Lalki"). I wspaniałe kostiumy - mrugnięciem oka do widza jest mała rólka krawcowej, która szyje suknie dla arystokracji, a jest nią pochodząca z Wrocławia projektantka mody – Gosia Baczyńska.

Kinowa „Lalka" jest opowiedziana nowocześnie, nie ma tu dłużyzn, niepotrzebnych scen, rozwlekłych dialogów czy momentów, w których można przysnąć. Patrząc, z jakim rozmachem ten film został zrealizowany, nie boję się użyć słowa: superprodukcja. Światowe kino! Mam nadzieję, że w kolejnym roku właśnie ten film będzie naszym, polskim kandydatem do Oscara.

Jednak największy atut to potężny gwiazdozbiór znakomitych aktorek i aktorów, którzy zagrali w najnowszej „Lalce".

W Stanisława Wokulskiego wcielił się Marcin Dorociński. Stworzony przez niego Wokulski jest mężczyzną z krwi i kości. Targany emocjami i wielkim uczuciem romantyk i stąpający twardo po ziemi pozytywista – biznesmen i naukowiec.

Izabelę Łęcką zagrała wspaniale (eterycznie, delikatnie i z taktem) Kamila Urzędowska (pamiętacie ją z pewnością z roli Jagny w „Chłopach"). Pani Kamila, która pięć lat spędziła w szkole teatralnej we Wrocławiu (na Braniborskiej) olśniewa na ekranie. Wielkie brawa.

Ignacego Rzeckiego, subiekta i przyjaciela Wokulskiego, gra Marek Kondrat, który powrócił po wielu latach grania w reklamach banku i handlu winem, do aktorstwa filmowego.

I stworzył prawdziwą rolę-perłę. Wykreowany przez niego Rzecki jest ujmujący, zagrany z wielkim kunsztem i aż żal, że go tak mało na ekranie.

Nie sposób wymienić wszystkich gwiazd polskiego kina, które w ciągu trzech godzin pojawiają się na ekranie. Napiszę tylko kilka słów o tych, którzy mnie zachwycili.

Przede wszystkim potężne owacje na stojąco dla Mai Komorowskiej w roli prezesowej Zasławskiej. To jest aktorzyca! Gdy pojawia się na ekranie, kradnie całe szoł. Wyrazista. Mocna rola.

Fenomenalna jest Agata Kulesza w roli swatki – pani Meliton. Pełna humoru, konkretna, ostra.

W postać barona Dalskiego wcielił się pochodzący z Brzegu Dolnego Cezary Żak. Jego rola jest drugo- a nawet trzecioplanowa, ale nie sposób jej zapomnieć.

Maria Dębska – jako Kazimiera Wąsowska – kobieca, uwodzicielska, delikatna i mocna zarazem.

Poza tym w filmie występują m.in. Krystyna Janda (klasa, klasa i jeszcze raz pierwsza klasa – najwyższa aktorska liga), Karolina Gruszka, Andrzej Seweryn (jako ojciec Łęckiej – fenomenalny), Andrzej Chyra, Mateusz Damięcki, Borys Szyc, Wojciech Mecwaldowski, Maciej Stuhr, czy Paweł Wilczak.

Epizodziki zagrali m.in. komik i satyryk Rafał Rutek Rutkowski (uśmiech sam mi się pojawia na twarzy, gdy przypomnę sobie wykreowanego przez niego golibrodę), Jan Englert jako Książę (majestatyczny, wręcz posągowy), czy Jan Peszek (nie poznałem go w pierwszej chwili ucharakteryzowanego na Żyda – Szlagbuma).

©℗

eprasa.pl 506a8c828b

SKARGA CZYTELNIKA

Niebezpieczne zapadliska na ulicy Olsztyńskiej

Małgorzata Oberlan

Od roku chodniki zapadają się przy ul. Olsztyńskiej i innych ulicach na Bielawach. -Ponieważ moje próby interwencji w Miejskim Zarządzie Dróg nic nie dały, złożyłem skargę do prezydenta Torunia na bezczynność MZD - mówi „Nowościom" pan Wojciech, nasz Czytelnik. I alarmuje, że cała sytuacja „grozi połamaniem nóg".

Czytelnik „Nowości" od roku przygląda się dwóm chodnikom.

FOT. NADESŁANE.

Tak wygląd zapadający się chodnik na Bielawach

Dziura z zielskiem

- Pierwszy jest przy ul. Tarnowskiej, przy skrzyżowaniu z ulicą Sanocką. Obok studzienki telekomunikacyjnej umieszczonej w chodniku przy przejściu dla pieszych w ubr. zapadło się kilkanaście kostek betonowych. Dzisiaj ta dziura zarasta zielskiem. Co ciekawe, kilka metrów obok była naprawiana studzienka deszczowa. Czy ktoś z MZD był odebrać naprawę i rozejrzał się dokoła? - pyta pan Wojciech .

Drugi chodnik to ten w ulicy Olsztyńskiej - od Szosy Lubickiej do ulicy Olimpijskiej, od strony straży pożarnej. On także od ubiegłego roku jest w kilkunastu miejscach zapadnięty.

- Dziś największe zapadlisko przebiega przez całą szerokość chodnika i zapadniętych jest całkowicie 12 płyt chodnikowych oraz kilkanaście sąsiadujących. To grozi połamaniem nóg! - alarmuje Torunianin.

W jego ocenie wniosek nasuwa się oczywisty - nikt z Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu nie był przez ponad rok czasu na tych chodnikach.

- Pytanie, jak odbywało się odśnieżanie? - pyta retorycznie pan Wojciech.

Skarga do prezydenta

Sytuacja grozi przynajmniej połamaniem nóg. Miastu wówczas - koniecznością zmierzenia się z roszczeniami odszkodowawczymi. Takie sprawy ludzie już w sądach wygrywają. Czy Toruń stać na to? Wiadomo, że jest ubezpieczone, ale przecież to też kosztuje.

28 września pan Wojciech złożył skargę do prezydenta na bezczynność MZD w Toruniu. Dlaczego tak postąpił? Nie jest pieniaczem, tylko został zlekceważony jako obywatel. A działa nie tylko w interesie własnym przecież - tłumaczy.

17 września br. nieudanie próbował 12-krotnie interweniować telefonicznie w MZD. 5-krotne skuteczne połączenia skończyły się brakiem przełączenia do odpowiedzialnych osób za stan chodników miejskich.

Tego samego dnia przesłał do prezydenta Pawła Gulewskiego i do MZD prośbę o skuteczną interwencję.

- 18 września rano zadzwonił do mnie pan z MZD (niestety, nie zapamiętałem nazwiska, ale powiedział, że mieszka na ul. Sanockiej i stąd moje przypuszczenie, że jest on Panu Prezydentowi znany). Był bardzo butny i mało uprzejmy. Przekazałem mu dokładne lokalizacje dziur w chodnikach przy ul. Olsztyńskiej, ul. Tarnowskiej, ul Krynickiej róg Suwalskiej oraz innych - relacjonuje pan Wojciech.

Tego samego dnia o godzinie 12.23 dokładnie otrzymał z Gabinetu Prezydenta, od urzędniczki, informację, że jego „uwagi przekazano do odpowiedniego działu - jak rozumiem MZD;

- Po dziesięciu dniach, czyli 28 września, udałem się na sprawdzenie, czy MZD podjęło interwencję. Niestety nie zrobiono nic. Nawet nie zabezpieczono chodnika przy ul. Olsztyńskiej ani w innych miejscach. Brak działań zabezpieczających nadal stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia mieszkańców. Stąd moja skarga na bezczynność MZD - kończy pan Wojciech.

REKLAMA 0111548563

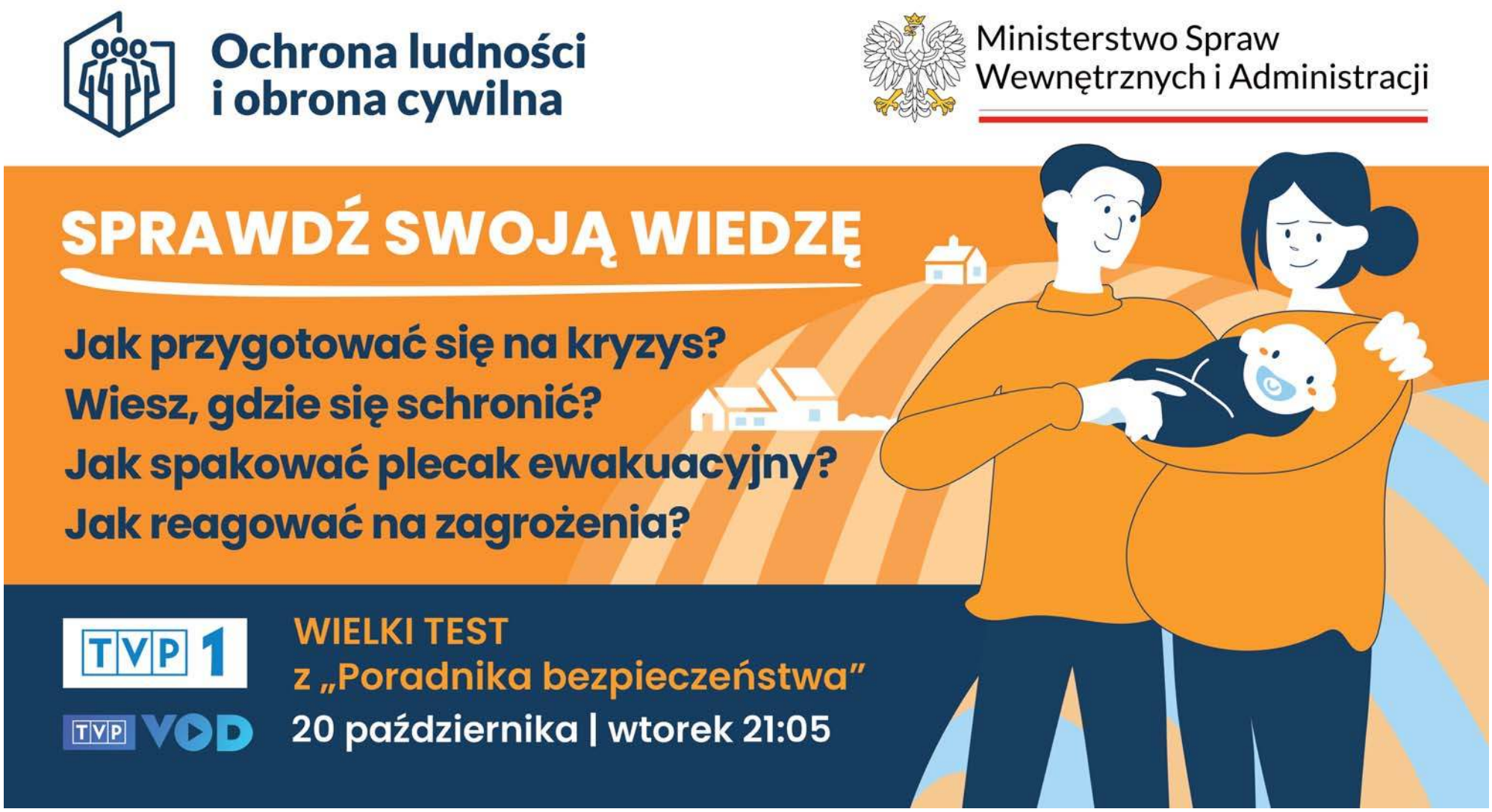

eprasa.pl 506a8c828b

AKCJA

Uczniowie z Bielaw przeszli w marszu przeciw przemocy

Justyna Wojciechowska-Narloch

Uczniowie SP nr 35 na Bielawach w Toruniu w miniony piątek wzięli udział w marszu przeciwko przemocy. To symboliczne zakończenie Tygodnia Przeciwko Przemocy Rówieśniczej.

Marsz był okazją do wspólnego wyrażenia sprzeciwu wobec przemocy, agresji, wyśmiewania, wykluczania, hejtowania oraz innych zachowań, które mogą powodować u dzieci i młodzieży poczucie zagrożenia, osamotnienia czy braku akceptacji.

Głównym celem wydarzenia było budowanie szkolnej społeczności wolnej od przemocy, w której każdy uczeń może czuć się bezpiecznie, liczyć na szacunek i akceptację.

- Marsz to zwieńczenie działań podejmowanych w naszej szkole w ramach Tygodnia Przeciwko Przemocy Rówieśniczej. W ciągu całego tygodnia uczniowie uczestniczyli w działaniach edukacyjnych, wychowawczych i integracyjnych poświęconych m.in. bezpieczeństwu, relacjom rówieśniczym, przeciwdziałaniu agresji i hejtowi oraz sposobom reagowania w sytuacji zagrożenia - poinformowała Szkoła Podstawowa nr 35.

Warto dodać, że Tydzień Przeciwdziałania Przemocy Rówieśniczej w tym roku przypadł pomiędzy 28 września a 2 października. W większości szkół, a nawet przedszkoli zorganizowano wydarzenia poświęcone tej tematyce.©℗

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Tak było na marszu zorganizowanym przez SP 35

JUBILEUSZ

Sztandar na roczek centrum szkolenia wojsk rakietowych

Marek Nienartowicz

W pierwszą rocznicę powstania Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu wzbogaciło się o sztandar. Jest szansa, że w najbliższych latach zostanie one przekształcone w wyższą szkołę oficerską.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Sztandar odebrał komendant CSWRiA płk Bogumił Będkowski (z prawej)

Podczas uroczystości najpierw pożegnano sztandar funkcjonującego w latach 2002-2025 CSAiU. Przekazano go do muzeum w Warszawie.

Akt ufundowania sztandaru dla CSWRiA odczytał przedstawiciel Społecznego Komitetu Fundatorów Sztandaru CWRiA płk rez. Aureliusz Chyleński, który w latach 2008-2015 zajmował stanowisko komendanta CSAiU.

Gwoździe i listy

Matką chrzestną sztandaru CSWRiA była dr Katarzyna Filejska. To wnuczka kpt. Feliksa Mariana Filejskiego, oficera artylerii Wojska Polskiego, wieloletniego instruktora kursu Instruktorów Jazdy Konnej i Zaprzęgami oraz legendarnej Szkoły Podoficerów Zawodowych Artylerii w Toruniu. Rolę ojca chrzestnego sztandaru CSWRiA pełnił Piotr Wojciechowski, prezes firmy Grupa WB, od ponad 30 lat wspierającego działalność i rozwój artylerii.

Matka i ojciec chrzestni, a także kilkunastu uczestników uroczystości wbili w sztandar gwoździe honorowe i złożyli podpisy pod aktem jego ufundowania.

Życzenia sukcesów pod nowym sztandarem złożyli w odczytanych listach prezydent RP Karol Nawrocki oraz wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

- Jest nowe centrum, z nowym sztandarem, rozpoczynamy nową historię. Mamy też bodziec mobilizujący do działania. Sztandar to jeden z najważniejszych symboli każdej jednostki wojskowej. Będzie nam przewodził, dlatego tak uroczyście go powitaliśmy - mówił komendant CSWRiA płk Bogumił Będkowski.

Szef Zarządu Wojsk Rakietowych i Artylerii Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych gen. bryg. Andrzej Kupis podsumował z kolei dotychczasową działalność CSWRiA. Jest ono w drugim etapie przeformowania. Przeformowanie ma się zakończyć w 2028 roku. Wtedy CSWRiA osiągnie zdolność do prowadzenia wszystkich możliwych szkoleń dotyczących wojsk rakietowych i artylerii.

Generał zapowiada powrót „oficerki"

Jest bardzo prawdopodobne, że w najbliższych latach CSWRiA zostanie przeformowane w wyższą szkołę oficerską. Tym samym wróci ona do Torunia. Zlikwidowana została w 2002 roku.

- W środę 1 października przedstawiłem koncepcję powołania szkoły oficerskiej w Toruniu. Szczegółów nie mogę na razie zdradzić, ale sprawa jest na dobrej drodze. Jesteśmy blisko powrotu wyższej szkoły oficerskiej do Torunia - podkreślił gen. bryg. Andrzej Kupis.

Dodajmy, że uczestniczący w uroczystości nadania sztandaru CSWiA generałowie Sławomir Owczarek, Grzegorz Potrzuski i Andrzej Kupis są absolwentami WSOWRiA w Toruniu.
©℗

EDUKACJA

Kabiny akustyczne i kąciki wytchnieniowe w toruńskiej podstawówce przy ul. Ogrodowej

Justyna Wojciechowska-Narloch

Czy w szkole bywa głośno? Oj, tak. Na przerwach poziom hałasu często przekracza dopuszczalne normy. Można jednak znaleźć miejsca, gdzie jest absolutna cisza. W każdym razie tak jest w Szkole Podstawowej nr 24 w Toruniu.

„Dwudziesta czwarta" przy ul. Ogrodowej to jedna z największych podstawówek w Toruniu. Uczęszcza tam aż 900 uczniów. Szkoła ma basen, rozległy teren z boiskami i miejscami do rekreacji.

Wśród uczących się w SP nr 24 młodych Torunian są także - jak zresztą w każdej publicznej szkole - uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (m.in. w spektrum autyzmu, z nadpobudliwością). I to właśnie z myślą o nich dyrekcja szkoły zadbała o tak zwane kabiny akustyczne.

Co to takiego? To budki pełniące funkcję pokoju wyciszenia - pomagają przebodźcowanym dzieciom wyciszyć się i uspokoić w stresującej sytuacji lub znaleźć schronienie przed hałasem.

Kolejki do kabin

Zakup w sumie dwóch kabin akustycznych udało się sfinansować w szkole z funduszy unijnych w ramach projektu „Sukces w naszych rękach". Każda z nich kosztowała dokładnie 33 948 zł. Dodajmy, że kabiny są czteroosobowe.

FOT. GRZEGOZR OLKOWSKI

Tak wyglądają budki akustyczne w SP nr 24

- Uczniowie są wręcz nimi zafascynowani, na każdej przerwie ustawiają się do nich kolejki - mówi Ewa Wronkowska, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 24 w Toruniu. - Bywa także, że uczniowie korzystają z nich w trakcie lekcji. Są tam odprowadzani przez nauczyciela, kiedy czują się na zajęciach niekomfortowo, są zdenerwowani, nadpobudliwi. W takiej kabinie łatwiej im się wyciszyć, odzyskać spokój.

Dzwonek zamieni się w melodyjki

Oprócz kabin akustycznych w SP nr 24 funkcjonują także kąciki relaksu. To specjalne miejsca między innymi przy szkolnej bibliotece, gdzie uczniowie mogą wypocząć, wygodnie usiąść, a nawet się położyć. To przestrzenie z wygodnymi meblami, pięknymi fototapetami na ścianach.

- Kąciki te zostały stworzone z myślą o uczniach, którzy potrzebują chwili wyciszenia, odpoczynku i regeneracji w trakcie szkolnego dnia. Mają sprzyjać obniżeniu napięcia i stresu, poprawie samopoczucia oraz koncentracji, a także pomagać w powrocie do równowagi i dalszej nauki - informuje szkoła.

Na tym jednak zmiany zdecydowanie korzystne dla uczniów w Szkole Podstawowej nr 24 się nie kończą. Na terenie przyległym do podstawówki właśnie rozpoczęła się budowa szkoły letniej pod żaglami - będzie to kolejne miejsce przeznaczone do rekreacji i lekcji prowadzonych na zewnątrz. W planach jest także wymiana szkolnego dzwonka na mniej agresywny - zamiast głośnego dzwonienia będą melodyjki.

- Bardzo miło jest patrzeć na uczniów, którzy korzystają z tych wszystkich przestrzeni, rozmawiają ze sobą, nawiązują interakcje. Zmiany u nas świetnie się zbiegły z ustawowym zakazem korzystania z telefonów komórkowych - dodaje Ewa Wronkowska.©℗

eprasa.pl 506a8c828b

Z PIERWSZEJ STRONY

Daleko do dawnych rekordów roweru miejskiego

Daniel Ludwiński

- Toruński Rower Miejski bije rekordy popularności - czytamy na oficjalnej stronie toruńskiego magistratu. Problem jednak w tym, że w rzeczywistości do rekordów jest bardzo daleko. Co więcej, w porównaniu z wynikami sprzed lat bieżący sezon wygląda... wręcz słabo.

Informacja opublikowana w serwisie torun.pl, a także na stronie Miejskiego Zarządu Dróg, poszła w świat. Zgodnie komunikatem bieżący sezon miejskiego roweru zdaje się być szczególnie udany - poza słowami o wspomnianych „rekordach popularności" w komunikacie czytamy, że „Toruński Rower Miejski rośnie w siłę", a „zainteresowanie systemem jest bardzo duże".

Miejskim komunikatom prasowym przyjrzało się Stowarzyszenie Rowerowy Toruń - i tu okazuje się, że rzekome rekordy wcale nie wyglądają imponująco.

- Prawie każdy miesiąc to „kolejny rekord" a zainteresowanie systemem jest cały czas „bardzo duże". Sprawdźmy zatem liczby, które można znaleźć w internecie, choć łatwe to nie jest. Gdzie te rekordy? Widzimy wyraźne spadki i najgorsze wyniki od lat - pisze wprost Stowarzyszenie Rowerowy Toruń.

Społecznicy organizujący m.in. rowerowe masy krytyczne podają konkretne dane i porównują je z rzekomymi rekordami, którymi chwali się obecnie miasto. Zgodnie z miejskim komunikatem w czerwcu, lipcu i sierpniu bieżącego roku rowery wypożyczano odpowiednio 10 603, 10 152 i 10 880 razy. Stowarzyszenie Rowerowy Toruń podaje dane z przeszłości - przykładowo w czerwcu 2016 roku rowery znajdowały swoich użytkowników 33 911 razy, a w lipcu ponad 26 tysięcy razy. Tegoroczny sierpniowy wynik także nie powala na kolana - w 2019 roku sierpniowy rekord wynosił ponad 30 tysięcy wypożyczeń, a więc prawie tyle, co teraz osiągnięto przez trzy kolejne miesiące razem wzięte.

Redakcja „Nowości" sprawdziła dane roczne. Absolutny rekord roweru miejskiego w Toruniu padł w 2022 roku - przejazdów było wtedy ponad 220 tysięcy. W kolejnych sezonach, niezależnie od tego, kto był operatorem systemu, zrezygnowano z darmowych pierwszych minut przejazdu, co przyniosło wyraźne tąpnięcie w statystykach. W 2023 roku wypożyczeń było już tylko ponad 130 tysięcy, w 2024 poniżej 58 tysięcy, a w 2025 znów nieco więcej, bo powyżej 87 tysięcy.

FOT. DANIEL LUDWIŃSKI

Torunianie chętnie wypożyczają rowery miejskie, ale o rekordach nie ma mowy

W bieżącym roku system rower miejski wystartował dość późno - dopiero pod koniec maja, za to po raz pierwszy z nowym operatorem, firmą NextBike Polska S.A, która będzie pełniła tę rolę przez trzy sezony. Od tej pory, zgodnie ze wspomnianym materiałem opublikowanym na torun.pl i na stronie Miejskiego Zarządu Dróg, rowery wypożyczono ponad 35 tysięcy razy. Tegoroczny sezon z uwagi na późny start będzie krótszy, ale do prawdziwych rekordów, czyli wyników z 2022 roku, jest bardzo daleko - obecne statystyki to zaledwie 15 proc. popularności miejskiego roweru sprzed czterech lat.

Stowarzyszenie Rowerowy Toruń jest zdania, że powodem coraz słabszych wyników Torvelo są opłaty za przejazdy, które z roku na rok rosną. Darmowe pierwsze 20 minut jazdy pozwalało w praktyce na przejazdy bez opłat - nawet jeśli ktoś chciał jechać dłużej, mógł po drodze oddać rower i z tej samej stacji wypożyczyć następny, a czasowy limit liczył się wtedy od nowa. W 2023 roku wprowadzono pierwsze opłaty, które były jednak symboliczne - za przejażdżkę do 30 minut płaciło się 25 groszy.

Obecny sezon jest pierwszym, gdy koszt korzystania z Torvelo mocno wzrósł - przejazd trwający do 15 minut kosztuje złotówkę, ale do 30 minut już 3 złote. Jeśli więc w poprzednim roku użytkownik odbywał np. dziesięć dwudziestominutowych przejazdów w miesiącu, płacił za to zaledwie 2,50, za to obecnie kosztuje go to już 30 złotych, co oznacza aż dwunastokrotną podwyżkę.

Porównując obecny i zeszłoroczne regulaminy wypożyczalni spadek popularności systemu był do przewidzenia, o czym pisaliśmy na przełomie 2025/2026 roku na naszej stronie. Główną tego przyczyną jest brak możliwości darmowego wypożyczenia pojazdu do 15 lub 20 minut oraz zmniejszenie liczby stacji i rowerów - uważa Stowarzyszenie Rowerowy Toruń.. ©℗

AUTOREKLAMA 1411576136

SPONSOR STRATEGICZNY
Enea

PARTNER GŁÓWNY I MECENAS
2026 ROK LUDZI FILMU Z KUJAW I POMORZA
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
Partnerem głównym wydarzenia jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
2026 ROKIEM NSZZ SOLIDARNOŚĆ RI I BYDGOSKIEGO MARCA 1981

PARTNERZY GŁÓWNI
Bank Pekao
Aspargin®

PARTNERZY MERYTORYCZNI
CENTRUM ONKOLOGII im. prof. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy

PARTNER BIURA ZAWODÓW
BYDGOSZCZ CENTRUM HANDLOWE O'SHOPPING

PARTNERZY
PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ MIASTO BYDGOSZCZ
DPV logistic
pesa
Metalkas
VELOMANIA SKLEP ROWEROWY
ŻAKEMBA nirvel
POLREGIO
WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARKI WSG
drobex z serca Kujaw
AMS PERFEKT SERWIS
PGZ
Belma
INTERPADEL
Diagnostyka+
JURAPARK SOLEC
bppt Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny
gran
MM NEUPACK
PIXEL
BLUE MED
Domitech
BOSCH
INTER GROUP
Dr Materac
Biedronka
BSW BYDGOSKA SZKOŁA WYŻSZA
NFZ

PATRONAT HONOROWY
Minister Zdrowia
Patronat Honorowy

PARTNER MOTORYZACYJNY
XPENG PLICHTA

PATRONI MEDIALNI
TVP3 BYDGOSZCZ
Radio ESKA
TVP info

eprasa.pl 506a8c828b

WYPADKI PRZY PRACY

Tragiczny wrzesień w Kujawsko-Pomorskiem

Małgorzata Oberlan

W Toruniu zmarł pracowników „Płatków", a w innym zakładzie maszyna do papieru wciągnęła pracownikowi rękę. W śpiączce farmakologicznej utrzymywany jest pracownik z Golubia-Dobrzynia. Wrzesień był najtragiczniejszym jak dotąd miesiącem w tym roku.

FOT. POLSKA PRESS

We wrześniu zgłoszono 15 wypadków przy pracy

We wrześniu zgłoszono aż 15 wypadków przy pracy, w tym 4 śmiertelne.

13 września br. wypadkowi uległ pracownik producenta płatków śniadaniowych i batoników zbożowych z Torunia. Poszkodowanego znaleziono leżącego na posadzce w szatni, bez oznak funkcji życiowych - informuje w najnowszym raporcie wypadkowym Okręgowy Inspektorat Pracy. - Pracownicy zakładu podjęli próbę reanimacji, m.in. przy pomocy aparatu AED. Oni też od razu wezwali pogotowie ratunkowe.

Na miejsce przybył Zespół Ratownictwa Medycznego, który stwierdził zawał serca i przetransportował poszkodowanego do szpitala. Około godziny 10.00 dyrektorowi firmy przekazano informację o zgonie poszkodowanego.

Dramat, zgodnie z prawem, zakwalifikowany jest jako wypadek przy pracy, należy jednak do kategorii „nagłych zdarzeń medycznych". Klasyczny wypadek pracowniczy natomiast wydarzył się w Toruniu we wrześniu zakładzie zajmującym się w Toruniu recyklingiem makulatury i produkcją papierowych artykułów higienicznych.

- W trakcie przewijania roli papieru z jednego wałka na drugi doszło do zablokowania papieru. Pracownik, bez zatrzymania maszyny, przystąpił do usuwania zacięcia. Podczas tej czynności jego lewa ręka została wciągnięta pomiędzy obracające się wałki, aż do wysokości łokcia - relacjonuje dramat PIP.

Poszkodowany mężczyzna został przewieziony do szpitala. W wyniku wypadku doznał zerwania dwóch żył, które zostały mu w toruńskiej lecznicy chirurgicznie zespolone. Doznał też ubytku skóry, wymagającego wykonania przeszczepu. Jak zatem widać, skutki nieostrożności okazały się naprawdę poważne. Lekarzom pracownik zawdzięcza uratowanie ręki.

Śmierć w pracy spotkała we wrześniu trzech mężczyzn z naszego regionu. 22 września wypadkowi uległ pracownik zakładu przetwórstwa drewna z Cekcyna. Na terenie firmy, kierując samochodem, wykonywał manewr cofania. Wtedy uderzył pojazdem w nieokreślone elementy. Wyszedł z kabiny pojazdu i udał się na tył samochodu. W chwili sprawdzania uszkodzeń niezabezpieczony pojazd stoczył się po nierówności do tyłu, powodując przygniecenie pracownika do stojaka z metalowymi rurami. Zginął na miejscu - informuje PIP.

3 września śmiertelny wypadek miał pracownik zakładu z gminy Grudziądz, zajmującego się transportem i przeładunkiem towarów. Na drodze w Austrii kierowca zjechał z wyznaczonej trasy i zatrzymał pojazd. Przedstawiciel austriackiej policji poinformował, że kierowca został znaleziony obok ciągnika siodłowego, bez oznak życia.

- Według wstępnych informacji przyczyną zgonu było zatrzymanie akcji serca- relacjonuje inspekcja pracy.

Nie żyje także mężczyzna z okolic Kruszwicy. Kierujący autobusem, najprawdopodobniej w wyniku nagłej utraty przytomności, zjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie na pobliskie pole. Pomimo podjętej przez służby ratunkowe reanimacji mężczyzna zmarł.

Ciężkie wypadki przy pracy wydarzyły we wrześniu w kilkunastu miejscowościach. Oto przykłady takich dramatów.

25 września policja zgłosiła wypadek pracownicy zakładu mięsnego w gminie Nowe. Kobieta myła i sprzątała maszynę do pakowania wędlin. - Prawdopodobnie czyniła to w trakcie pracy urządzenia. Wsunęła prawą dłoń pod obudowę (osłonę) maszyny. W wyniku kontaktu dłoni z ruchomymi elementami doszło do urazu prawej dłoni, skutkującego amputacją palca - raportuje PIP.

8 września wypadek miał pracownik gospodarstwa rolnego w gminie Golub-Dobrzyń.

- Podczas zrzucania słomy w chlewni, spadł z około 3 metrów przez otwór w stropie. W wyniku upadku prawdopodobnie uderzył głową o krawędź otworu, doznając urazu. Został przetransportowany do szpitala - poinformowała inspekcja pracy.

©℗

EDUKACJA

Młodzież z różnych stron świata dyskutowała na ważne tematy

Joanna Maciejewska

Zakończyła się 11. edycja Toruń Model United Nations, czyli ToMUN. Międzynarodowe wydarzenie organizuje I Liceum Ogólnokształcące w Toruniu. Uczniowie, nie tylko z Polski, prowadzili symulacje obrad ONZ i ćwiczyli sztukę dyskusji. Wszystko w języku angielskim.

Podczas symulacji obrad, młodzież wchodzi w rolę delegatów państw członkowskich ONZ i reprezentuje stanowiska wylosowanego lub przydzielonego kraju. Dyskusje prowadzone są w kilku komisjach. To między innymi: UNICEF, WHO, komisja ds. narkotyków i przestępczości, komisja kobiet, komisja ds. środowiska, rada gospodarcza i społeczna.

Toruń Model United Nations, to dla młodych ludzi również lekcja umożliwiająca przećwiczenie w praktyce sztuki przemawiania i argumentowania. To także świetny sposób na sprawdzenie swoich umiejętności w posługiwaniu się językiem angielskim, ponieważ wszystkie dyskusje prowadzone są po angielsku. Jest to również okazja do budowania relacji.

W tegorocznej edycji wydarzenia uczestniczyli przedstawiciele z Torunia (I LO, IV LO, V LO, ULO) i Bydgoszczy (Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Salezjańskiego) oraz kilku krajów: USA, Grecji, Irlandii, Słowacji, Belgii, Węgier, Francji, Luksemburga, Ukrainy, Finlandii, Szwecji i Niemiec.

Toruń odwiedziła między innymi młodzież z Filadelfii. Mieszkali u swoich toruńskich kolegów, zwiedzali miasto i uczestniczyli w szeregu aktywności, dzięki którym poznawali polską kulturę, historię i tradycje.. ©℗

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Inauguracja ToMUN odbyła się w Hotelu Bulwar

TEATR MUZYCZNY

„Tytuł przedstawienia", czyli cztery fotele, pianino i walka z czasem

Joanna Maciejewska

Jak stworzyć musical zaledwie w trzy tygodnie? Do tego taki, który odniesie sukces i trafi na wielką scenę?

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Prapremiera spektaklu odbyła się 3 października

„Tytuł przedstawienia" w reżyserii Marka Kałużyńskiego, to pierwsza w tym sezonie premiera Teatru Muzycznego w Toruniu. Odbyła się w minioną sobotę i zabrała widzów w zakulisową podróż po – czasem pełnym chaosu - twórczym procesie.

Jeff i Hunter mają zaledwie trzy tygodnie, by przygotować spektakl i zgłosić go na festiwal. Nie mają pomysłu, tematu, ani czasu do stracenia. Podejmują wyzwanie. Piszą musical o tym, jak się pisze musical.

- Mamy tylko pianinko i cztery fotele, ale mam pewność, że dzięki temu możemy pokazać więcej. Spektakl brzmi bardzo bogato muzycznie, aktorsko i scenicznie, mimo braku tych wszystkich elementów towarzyszących broadwayowskim hitom. Liczymy na wyobraźnię, wrażliwość i poczucie humoru widzów – mówi reżyser spektaklu.

Na scenie Teatru Muzycznego w Toruniu zobaczymy debiutujących młodych aktorów, jeszcze studentów. Krzysztof Preyer i Zofia Pacholczak są na drugim roku, Urszula Rossowska na piątym, a Antoni Jaruszowic na dyplomowym. Droga, jaką otworzyła im wygrana w castingu, stała się dla nich wielką teatralną przygodą.

- Na pewno wiele nas to nauczyło i rozwinęło – mówi Krzysztof Preyer, wcielający się w rolę Jeffa. - Teraz jeszcze bardziej wierzę w to, że nie można się poddawać. Trzeba wierzyć w siebie i wierzyć w marzenia. Jak nie wyjdzie od razu, to wyjdzie następnym razem..©℗

eprasa.pl 506a8c828b

TV TORUŃ

5 PAŹDZIERNIKA

10.00 Magazyn Kujawsko-Pomorski
10.20 Potencjał gospodarczy regionu (14)
10.25 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Janusz Tykociński
10.45 Bulwar sztuki- październik (1)
11.20 Z pasją do motoryzacji
11.30 Liczenie zimorodków we Wdeckim Parku 2026
11.40 Ćw. rekr.- Ewa Kędzierska (3)
12.00 Powtórka programu
15.00 Hokej: KH Energa- GKS Katowice
16.45 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Janusz Tykociński
17.05 ZUS bliżej Ciebie (13)
17.10 Magazyn samorządowy (8/26)
17.45 Toruńskie Echo Tygodnia
18.05 Pogoda dla Torunia
18.10 Rozmowa dnia
18.25 Serwis sportowy
18.35 Magazyn Kujawsko-Pomorski
18.55 Potencjał gospodarczy regionu (14)
19.00 Bulwar sztuki- październik (1)
19.35 Mały, skrzydlaty świat
19.45 Medale Hereditas Saeculorum - Pałac w Zbójnie
20.00 Toruńskie Echo Tygodnia
20.20 Pogoda dla Torunia
20.25 Rozmowa dnia
20.40 Serwis sportowy
20.50 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Janusz Tykociński
21.10 Magazyn samorządowy (8/26)
21.45 Toruńskie Echo Tygodnia
22.05 Pogoda dla Torunia
22.10 Rozmowa dnia
22.25 Serwis sportowy
22.35 Bulwar sztuki- październik

FOT. TV TORUŃ

Kustosz opowiada o szwedzkim potopie

„Bulwar sztuki" zaczynamy od kontynuacji rozmowy na temat potopu szwedzkiego w Toruniu z kustoszem Muzeum Twierdzy Toruń. Natomiast w Historii Jednego Obrazu na widzów czeka dzieło Teodora Axentowicza „Na Gromniczną" z kolekcji Muzeum Diecezjalnego w Toruniu. W Bibliotece natomiast poznamy najnowszą książkę Ilony Łepkowskiej „Szkoła Uczuć". Zajrzymy do Wozowni na wystawę „Cząstka Człekokształtna".

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997 lub 112**
Straż Pożarna	**998 lub 112**
Pogotowie Ratunkowe	**999 lub 112**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Wod.-Kan.	**994**

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu: Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53,
- Szpitalny Oddział Ratunkowy,
tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych,
tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna,
tel. 56 679 57 44;

Centrum Zdrowia Psychicznego
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
· nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40
Regionalne Centrum Stomatologii,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03
Stacja Pogotowia Ratunkowego,
ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat,
ul. Storczykowa 8,
tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71
Komisariat Toruń-Podgórz,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71
Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chełmży,
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 801 120 002
Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02
Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,
tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.
Telefon zaufania HIV/AIDS,
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,
ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visittorun.com
Informacja kolejowa, tel. 19 757
Intercity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333

INFOLINIA KOLEJOWA

dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

KONKURS

„Tu jest super" - dzieci z regionu pokazały, jak fascynująca jest astronomia

Marek Nienartowicz

Podczas uroczystości w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu rozstrzygnięta została kolejna odsłona konkursu "Tu jest super!". Tym razem przyświecało mu hasło "Tu patrzymy w gwiazdy".

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI
Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Urzędzie Marszałkowskim

Konkurs plastyczny dla dzieci "Tu jest super" ma już 13-letnią historię. Organizuje go Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz redakcje "Nowości - Dziennika Toruńskiego", "Expressu Bydgoskiego i "Gazety Pomorskiej". W tym roku konkurs odbywał się pod hasłem "Tu patrzymy w gwiazdy".

Tegorocznym motywem przewodnim konkursu były przełomowe odkrycia i astronomiczne tradycje Kujaw i Pomorza. Miał on cztery kategorie: "Wstrzymał słońce, ruszył ziemię", "Bazy na księżycu", "Kosmiczne miejsce na ziemi" i " „Superbohaterowie w kosmosie".

Na konkurs nadesłano w sumie około stu prac, których autorami byli najmłodsi mieszkańcy województwa kujawsko-pomorskiego. Dotyczyły postaci Mikołaja Kopernika, Księżyca, astronautów czy planetariów funkcjonujących w naszym regionie.

W każdej z czterech kategorii wskazani zostali zdobywcy trzech nagród i wyróżnień. Były one wręczane podczas uroczystości w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu. Laureatom oczywiście towarzyszyli rodzice.

Nagrody i wyróżnienia wręczała Eliza Kaczmarek, dyrektor Departamentu Edukacji UMWK-P.

- Gratuluję niesamowitej wyobraźni i pracowitości przy tworzeniu tych niesamowitych dzieł poświęconych astronomii - mówiła Eliza Kaczmarek.

Laureatami wojewódzkiego konkursu plastycznego zostali:

- w kategorii "Wstrzymał słońce, ruszył ziemię"
I miejsce - Julia Cielasińska,
II miejsce - Nikodem Książek,
III miejsce - Zofia Durmowicz,
wyróżnienie - Michał Gąsiewicz;
- w kategorii "Bazy na księżycu"
I miejsce - Myroslawa Borovska,
II miejsce - Klaudia Fałkowska,
III miejsce - Julian Bożek,
wyróżnienie - Zofia Dubicka;
- w kategorii ,"Kosmiczne miejsce na ziemi"
I miejsce - Zofia Durmowicz,
II miejsce - Kornelia Don,
III miejsce - Aleksander Niział,
wyróżnienie - F. Lewandowski;
- w kategorii "Superbohaterowie w kosmosie"
I miejsce - Antonina Tomczewska,
II miejsce - Aleksandra Czajkowska,
III miejsce - Zofia Masztalerz,
wyróżnienie - Mikołaj Masztalerz. ©℗

REKLAMA
0011591459

Organizator:
EXPRESS BYDGOSKI
GAZETA POMORSKA
NOWOŚCI

Partner:
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
Kujawy Pomorze Regionem Mikołaja Kopernika

eprasa.pl 506a8c828b

FOKUS

• **Maksymalne ceny paliw w poniedziałek** wyniosą: benzyny 95 – 6,73 zł za 1 l; benzyny 98 – 7,59 zł; oleju napędowego – 7,88

POLITYKA

Prezydent zrobił krok w tył i podpisał ustawę dotyczącą cen paliw na stacjach

Koniec wojny o paliwa. Prezydent podpisał ustawę, dzięki której za benzynę i olej napędowy płacimy mniej. Opozycja nie kryje konsternacji, politycy obozu rządzącego triumfują

Dorota Kowalska

Dla większości polityków – tak koalicji rządzącej, jak i opozycji – to było jednak spore zaskoczenie. Prezydent Karol Nawrocki podpisał ustawę o nadmiarowych zyskach koncernów paliwowych, która ma sfinansować obniżkę cen paliw. Zapowiedział przy tym skierowanie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego do kontroli w trybie następczym.

Co ciekawe, jeszcze 22 września Nawrocki przekonywał, że ustawa jest niekonstytucyjna.

– Ta ustawa jest niekonstytucyjna i ja jestem zawiedziony premierem Tuskiem, że mając dobrą propozycję ustawową z Pałacu Prezydenckiego, nie chce jej po prostu przyjąć, czy nie chce doprowadzić do tego, że zostanie ona przyjęta przez polski parlament i wówczas ją podpiszę – mówił prezydent.

Dodał, że „kierowcy są wzięci za zakładnika". – Płacimy tak wysokie ceny paliwa tylko dlatego, że premier chce na mnie wymóc, abym podpisał niekonstytucyjną ustawę - tłumaczył Nawrocki.

Nagle jednak prezydent zmienił zdanie i ustawę podpisał. Chociaż, jak podkreślił w swoim orędziu, nie wycofuje swoich zastrzeżeń co do niej. Podkreślił, że podpisując ustawę, „w imieniu Polaków stawia przy tym konkretne oczekiwania".

FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

Prezydent zmienił zdanie i ustawę podpisał. Chociaż, jak podkreślił w swoim orędziu, nie wycofuje swoich zastrzeżeń co do niej

Decyzja prezydenta wywołała z jednej stronę konsternację po stronie opozycji, z drugiej niekrytą satysfakcję polityków obozu rządzącego. „To nie ja wygrałem. Wygrali Polacy, którzy już w weekend zapłacą mniej za paliwa" – napisał na X premier Donald Tusk. Pozwolił sobie też na małą złośliwość. W mediach społecznościowych umieścił film, na którym widać, jak spaceruje przed bramą Belwederu, uśmiecha się i puszcza oko do kamery. „I po co było tak rumakować?" – pyta.

– To jest już cudowanie na poziomie kabaretu! – nie krył oburzenia poseł Zbigniew Kuźmiuk z PiS.

– Premier 38-milionowego kraju błąka się pod bramą Belwederu z kubkiem kawy... Przecież tam, po pierwsze, prezydent nie urzęduje. Poza tym tego rodzaju hasła, jak rumakowanie, są po prostu niepoważne – dodał.

„Nie można ustępować! Prezydent Karol Nawrocki ugina kolana i pod presją obywateli podpisuje rządową ustawę, która pozwoli obniżyć ceny na stacjach paliw. Po spadkach zaufania strach zajrzał w oczy prezydenckiej ekipy" – napisała minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Lewicy Tomasz Trela stwierdził, że prezydent Nawrocki został po prostu „przyparty do muru". „Konsekwencja i determinacja zawsze przynoszą efekty, z Karolem Nawrockim właśnie tak trzeba. My pracujemy dla ludzi, prezydent niech nie przeszkadza!" – zaapelował.

Z kolei minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski stwierdził w rozmowie w TVN24, że „jest oszołomiony ilością ekonomicznych nonsensów i bezczelnością tego orędzia". – Pan prezydent nie raczył wspomnieć, skąd się wzięły wysokie ceny benzyny. Wzięły się z wojny w Zatoce Perskiej, ze zwyżki cen ropy, ze zwyżki cen frachtu, to po pierwsze. Po drugie, słusznie mówił o tym, że mamy zbyt wysoki deficyt już od poprzedniego rządu, a jednocześnie mówił, że nie pozwoli sfinansować obniżek cen benzyny z zysków korporacji naftowych – powiedział.

Przemysław Czarnek oraz Jacek Sasin zaczęli natychmiast żądać od rządu drastycznych obniżek cen na stacjach, wypominając obietnicę „paliwa po 5,19 zł".

Swojego rozczarowania decyzją prezydenta nie kryli za to politycy Konfederacji.

PAP

KRÓTKO

Sejm

PiS chce odwołania ministra finansów

W piątek wiceszef PiS Przemysław Czarnek zapowiedział, że klub PiS złoży w Sejmie wniosek o wotum nieufności dla ministra finansów i gospodarki Andrzeja Domańskiego. Jako powód za odwołaniem Domańskiego poseł PiS wymienił m.in. „kryzys na wszystkich możliwych płaszczyznach, w tym w rolnictwie", który – jak ocenił – jest powodowany przez stan finansów publicznych. **PAP**

Żegluga

GUS: do polskich portów morskich zawinęło w 2025 r. 20,3 tys. statków

Do polskich portów morskich w 2025 r. zawinęło 20,3 tys. statków, o 1,3 proc. więcej niż rok wcześniej. Obroty ładunkowe wzrosły o 3,2 proc. do 128,2 mln ton – wynika z wyliczeń Głównego Urzędu Statystycznego. Łączna nośność obsłużonych jednostek wyniosła 235,8 mln ton i była o 4,6 proc. wyższa niż w 2024 r. Najwięcej jednostek wpłynęło do polskich portów pod banderami polską (4,7 tys.), cypryjską (3,4 tys.), niemiecką (1,6 tys.) i holenderską (1,2 tys.). **PAP**

Kujawsko-pomorskie

Nie żyje paralotniarz, który wpadł do Wisły

Tragicznie zakończył się lot 59-letniego paralotniarza, który w sobotę wpadł do Wisły w Rozgartach koło Grudziądza (woj. kujawsko-pomorskie). Mężczyzna wydobyty z wody przez strażaków zmarł w drodze do szpitala. Na brzegu podjęto resuscytację, która była kontynuowana w karetce. Wyjaśnianiem przyczyn i okoliczności zdarzenia zajmie się prokuratura i policja oraz Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. **PAP**

PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Putin eskaluje, bo myśli, że się go przestraszymy, bo myśli, że uda mu się nas zastraszyć – nie dajmy się zastraszyć, nie słuchajmy, także tu w Polsce, ruskich onuc i ich pożytecznych idiotów

RADOSŁAW SIKORSKI, szef MSZ

TOPR

Seria wypadków w Tatrach, nie żyje turysta

Tomasz Dereszyński

Do serii poważnych wypadków doszło w sobotę w Tatrach. W rejonie Zawratu zginął turysta, który upadł na zlodowaciałym śniegu.

W sobotę przed południem w rejonie Koziej Przełęczy oraz Zawratu doszło do upadków z dużej wysokości na twardy, zlodowaciały śnieg. Obaj poszkodowani, z ciężkimi obrażeniami, zostali przetransportowani śmigłowcem TOPR do zakopiańskiego szpitala.

Kolejne działania ratowników dotyczyły dwóch osób, które spadły w Żlebie Kulczyńskiego. TOPR interweniował także po urazie nogi na Przełęczy Małołąckiej oraz podczas ewakuacji turystki ze szlaku pomiędzy Zawratem a Świnicą.

Ratownicy przypominają, że w stromym terenie wysokogórskim raczki nie są odpowiednim sprzętem. Osoby bez doświadczenia, odpowiednich umiejętności i właściwego wyposażenia powinny zrezygnować z wyjścia w wyższe partie Tatr. PAP

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

Brzoska wściekły. Internet „uśmiercił" mu żonę

Tomasz Dereszyński

Media społecznościowe nie mogą być miejscem takich wpisów. Uśmiercono żonę miliardera Rafała Brzoski. Szef InPostu prosi o pomoc wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego. W niedzielę podobny los (prawie uśmiercenia) spotkał Martę Nawrocką, żonę prezydenta RP Karola Nawrockiego.

„Ponownie „uśmiercana" dzisiaj moja żona! Tym razem na Youtube. !!!! Skur...stwo! Nie ma innej opcji jak wdrożenie natychmiastowe procedur #KYC dla dużych platform – zespół sprawdzamy.com zaproponował szybkie i skuteczne zmiany prawa, by raz na zawsze skończyć ze scamem i deepfejkami w Polsce! Wielkie platformy śmieją się i plują nam wszystkim w twarz!" – napisał w sobotę na portalu X miliarder.

Rafał Brzoska zaapelował też do m.in. wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego o reakcję. Wiele zależy w tej sprawie od gigantów medialnych takich jak Google, Facebook i Instagram.

eprasa.pl 506a8c828b

RYGA

Na Łotwie bez zmian. Według wstępnych wyników wygrywa partia premiera Kulbergsa

oprac. Karolina Wrońska

Kierowany przez premiera Andrisa Kulbergsa centrowy sojusz Zjednoczona Lista (AS) wygrał wybory parlamentarne na Łotwie. Jednak do utworzenia rządów będzie potrzebował koalicjantów.

Zjednoczona Lista (AS) premiera Andrisa Kulbergsa zdobyła 35,44 proc. głosów – podała w niedzielę Centralna Komisja Wyborcza (CVK) po przeliczeniu około 90 proc. głosów.

Do parlamentu najprawdopodobniej wejdzie sześć ugrupowań, w tym trzy z obecnej koalicji rządzącej.

Progu wyborczego może nie przekroczyć należący do dotychczasowej koalicji rządzącej Związek Zielonych i Rolników (ZZS), który uzyskał dotąd 4,62 proc. głosów. Oprócz ZZS w skład koalicji wchodzą: AS Kulbergsa, Zjednoczenie Narodowe i Nowa Jedność.

– Ludzie zagłosowali za bezpieczeństwem – powiedział premier Kulbergs, komentując sondażowe wyniki wyborów. Szef łotewskiego rządu w wieczornym programie telewizji LTV przyznał, że wyborcy darzą go ogromnym zaufaniem i jednocześnie zastanawiają się, w jakim kraju przyjdzie żyć ich dzieciom.

Kulbergs objął urząd na około cztery miesiące przed wyborami po tym, jak po incydencie z ukraińskimi dronami, które wtargnęły w przestrzeń Łotwy, upadł rząd Eviki Siliny. Jej centrowa partia Nowa Jedność (JV) – według sondażu opublikowanego po zamknięciu lokali – miałaby zebrać tylko 6,7 proc. głosów. Do łotewskiego Sejmu mogłoby wejść łącznie sześć partii.

W tegorocznych wyborach wszystkie głosy liczone są ręcznie. Po incydentach i błędach związanych z automatycznym liczeniem, do jakich doszło w trakcie poprzednich wyborów, władze zdecydowały się powrócić do tradycyjnego sposobu zliczania głosów.

PAP

FOT. EAST NEWS

– Ludzie zagłosowali za bezpieczeństwem – mówił premier Andris Kulbergs

WOJNA W ZATOCE

Dlaczego światowe ceny ropy wciąż nie chcą spaść?

Grzegorz Kuczyński

Przepływ ropy z Zatoki Perskiej powrócił do poziomu zbliżonego do sprzed wojny, ale najnowsze dane wskazują, że znaczna część ropy trafia na rynki szlakami i w ramach umów transportowych, które nie istniały przed wybuchem konfliktu. To rodzi pytanie, czy Iran faktycznie traci wpływ na cieśninę Ormuz?

Według firmy analitycznej Kpler zajmującej się rynkiem surowców, w okresie od 1 do 28 września z regionu wypływało co najmniej 16,5 mln baryłek ropy dziennie, co odpowiada średniej sprzed wojny przy wyłączeniu Iranu.

Jednak mimo wzrostu poziomu dostaw ropy nadal utrzymuje się wąskie gardło w rafineriach, które spowodowało globalny skok cen oleju napędowego. Dane Unii Europejskiej opublikowane 1 października wskazują, że ceny popularnego diesla na stacjach benzynowych osiągnęły rekordowy poziom. Ceny gwałtownie wzrosły również w Stanach Zjednoczonych, pomimo ożywienia eksportu ropy.

Przed wojną 83 procent ropy z regionu przepływało przez Cieśninę Ormuz. We wrześniu 40 procent ominęło cieśninę, a ropa była transportowana rurociągami i innymi szlakami przez Arabię Saudyjską i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Firma Kpler podała, że ponad 70 procent ropy, która przepłynęła przez cieśninę w sierpniu – ostatnim miesiącu, dla którego dostępne są dane – zostało przeładowane na inne tankowce na morzu w Zatoce Omańskiej, co podkreśla, jak bardzo obecny system odbiega od normalnej żeglugi handlowej.

FOT. -/AFP/EAST NEWS

Mimo wzrostu poziomu dostaw ropy nadal utrzymuje się wąskie gardło w rafineriach, które spowodowało globalny skok cen oleju

Dla Iranu ożywienie eksportu jest oznaką, że jego zdolność do zakłócania ruchu na drodze wodnej przez Ormuz uległa znacznemu osłabieniu. Mohammad Ghaedi, wykładowca na George Washington University, powiedział w rozmowie z Radio Farda, że obecny poziom ruchu jest już zbyt duży dla Teheranu i „nie do przyjęcia" dla tamtejszych władz.

Liczby te nie oznaczają jednak, że Iran po prostu stracił kontrolę nad cieśniną Ormuz. Teheran tak naprawdę nigdy formalnie nie kontrolował tej cieśniny. Jego przewaga opierała się raczej na zdolności do uczynienia przepływu niebezpiecznym, zmuszając przedsiębiorstwa żeglugowe do rozważania ryzyka i kosztów wpłynięcia do Zatoki Perskiej.

Zdolność ta wydaje się osłabiona, ponieważ siły amerykańskie zapewniają ochronę żegludze handlowej, a przedsiębiorstwa opracowują sposoby transportu ropy przy jednoczesnym ograniczeniu narażenia na ryzyko związane z przepływem przez cieśninę.

Ellen R. Wald, autorka i analityk rynków energetycznych, powiedziała RFE/RL, że „zdolność i/lub chęć Iranu do atakowania statków w Zatoce Perskiej maleje", co pozwala statkom na przepływ pod osłoną wojsk amerykańskich. Ostrzegła jednak, że ożywienie przepływów nie powinno być mylone z powrotem do normalności.

Niektóre przedsiębiorstwa żeglugowe podejmują znaczne ryzyko, aby skutecznie przetransportować ropę przez cieśninę do większych tankowców czekających poza Zatoką Perską. Inne działają bez ubezpieczenia lub w niezwykle trudnych warunkach. I właśnie dlatego ceny ropy nie spadają znacząco pomimo wzrostu przepływów ropy. PAP

ZJEDNOCZONE EMIRATY ARABSKIE

Ranny pilot został bohaterem dla całego świata arabskiego

Tomasz Dereszyński

Prokurator generalny Zjednoczonych Emiratów Arabskich (ZEA) ujawnił, że niezrównoważony psychicznie drugi pilot linii flydubai użył pokładowego toporka, by zaatakować kapitana i przejąć stery w kabinie, dopuszczając się próby „ataku terrorystycznego".

Władze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, prowadzące dochodzenie w tej sprawie, zakwalifikowały to zdarzenie jako próbę ataku terrorystycznego.

29-letni obywatel Omanu chciał próbować przejąć kontrolę nad samolotem lecącym 30 września z Dubaju do Izraela.

Maszyna gwałtownie obniżyła lot o ok. 5500 metrów, zanim bohaterscy pasażerowie obezwładnili al-Hammamiego i przejęli kontrolę nad samolotem.

Według doniesień władze Omanu wcześniej zakazały al-Hammamiemu wykonywania lotów z powodu obaw o jego radykalizację.

Drugi pilot maszyny, kapitan Smit Machchhar, stał się bohaterem, „dając świadectwo najwyższego męstwa, poczucia odpowiedzialności i troski o ludzkie życie". Podczas wizyty w szpitalu u rannego kapitana szejk Hamdan bin Mohammed, książę koronny Dubaju oraz minister obrony Zjednoczonych Emiratów Arabskich, wykonał niezwykły gest – pocałował pilota w czoło.

W kulturze arabskiej pocałunek w czoło jest głębokim wyrazem ogromnego szacunku, czci oraz opiekuńczości.

MORZE BAŁTYCKIE

Amerykańscy marines mają ochraniać infrastrukturę

Grzegorz Kuczyński

Żołnierze Korpusu Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych są kierowani w region Morza Bałtyckiego w ramach misji NATO Baltic Sentry. Liczba marines wyniesie około 50 osób, a ich zadaniem będzie wspieranie i ochrona kluczowej infrastruktury podmorskiej, ogłosił Pentagon.

Rozmieszczenie marines ma miejsce w czasie, gdy Estonia, Finlandia i inne państwa sojusznicze nadal borykają się z serią przypadków uszkodzeń kabli w regionie. Ostatnio, w grudniu 2024 r., doszło do zerwania kabla energetycznego EstLink 2 łączącego Estonię z Finlandią oraz kilku kabli komunikacyjnych, a władze podejrzewają celowy sabotaż. W odpowiedzi na te incydenty NATO uruchomiło operację Baltic Sentry.

Baltic Sentry stanowi wysoce zintegrowaną inicjatywę w zakresie obrony zbiorowej, kierowaną przez europejskich sojuszników pod dowództwem Sojuszniczego Połączonego Dowództwa Sił w Brunssum oraz Sojuszniczego Dowództwa Morskiego, przy czym Korpus Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych pełni rolę wspierającą i ułatwiającą realizację zadania.

W ramach tej rotacji wykorzystane zostaną zdolności rozpoznawcze marines, w tym małe bezzałogowe systemy powietrzne i czujniki przybrzeżne, w celu dostarczania danych do wspólnego obrazu operacyjnego NATO.

eprasa.pl 506a8c828b

KONFERENCJA POLSKA PRESS GRUPY

Forum Polskich Dostawców: local content wychodzi z fazy deklaracji. Czas na zamówienia i inwestycje

Energetyka i obronność, finansowanie inwestycji i zamówienia publiczne, sztuczna inteligencja i cyfryzacja – te obszary łączy pytanie: jak sprawić, by wielkie inwestycje realizowane w Polsce budowały potencjał polskich przedsiębiorstw. O tym dyskutowano na Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First" organizowanym przez Polska Press Grupę

Grzegorz Gajda

FOT. ADAM JANKOWSKI PPG

Wojciech Balczun, minister aktywów państwowych, wiceminister Eliza Zajdler oraz Elżbieta Żuraw, p.o. prezeska Polska Press Grupy

28 września w Warszawie spotkali się przedstawiciele administracji, największych spółek, sektora finansowego oraz krajowych dostawców. W Forum Polskich Dostawców wzięli udział przedstawiciele Orlenu, PKO Banku Polskiego, PZU, PGE, Tauronu, Enei oraz wielu instytucji publicznych. To już IV edycja cyklu „Energia z Polski – Local First", organizowanego przez Polska Press, pod patronatem Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Panele dyskusyjne i warsztaty

Program obejmował zarówno strategiczne znaczenie local content, jak i bardzo praktyczne kwestie: procedury zakupowe, finansowanie, zamówienia publiczne, OZE, cyfryzację oraz sposób włączania krajowych firm w łańcuchy dostaw. Adresowany był do małych i średnich przedsiębiorstw, które dzięki swoim specjalistycznym kompetencjom mają odgrywać kluczową rolę w polskim programie transformacyjnym oraz stać się istotnymi partnerami dla dużych inwestorów i producentów. Dyskusje dotyczyły zamówień oraz inwestycji realizowanych w obszarach infrastruktury, energetyki, transportu, obronności, samorządu i cyfryzacji.

Odbyło się siedem paneli poświęconych m.in. strategii local content, rozwojowi OZE, energetyce konwencjonalnej i ciepłownictwu, finansowaniu inwestycji i prawu zamówień publicznych, infrastrukturze i transportowi oraz przemysłowi obronnemu. Osobny panel dotyczył roli Pełnomocników ds. Local Content w spółkach Skarbu Państwa. Uzupełnieniem były praktyczne warsztaty na temat współpracy i partnerstwa dla dostawców Grupy Orlen.

Od hasła do funkcjonalnego systemu

Najważniejszy wniosek Forum brzmi: local content nie jest już tylko deklaracją. Stał się bardzo ważnym elementem polityki zakupowej, inwestycyjnej i przemysłowej. Na tę ewolucję wskazał minister aktywów państwowych Wojciech Balczun:

– Local content w ciągu roku przeszedł drogę od koncepcji do jednego z najczęściej dyskutowanych tematów w polskiej gospodarce.

Minister zwrócił jednak uwagę, że w Polsce, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej, nie ma możliwości bezpośredniego wpisania wymogów local content do obowiązujących regulacji.

– Nie możemy stworzyć przepisów nakazujących stosowanie local content. Musimy działać w ramach prawa unijnego. Jednocześnie widzimy, że wiele państw bardzo skutecznie wykorzystuje istniejące instrumenty do wspierania własnych przedsiębiorstw i my również chcemy korzystać z dostępnej przestrzeni. Największym wyzwaniem jest zmiana mentalna. Skoro nie możemy wprowadzić obowiązkowych regulacji, musimy oddziaływać poprzez dobre praktyki, edukację i budowanie świadomości. Chodzi o to, by naturalnym odruchem przy planowaniu inwestycji było uwzględnianie wpływu projektu na polską gospodarkę – powiedział.

Zmiana polega na takim organizowaniu procesów inwestycyjnych i zakupowych, żeby polscy przedsiębiorcy mogli konkurować o duże kontrakty.

– Jeżeli local content wzrośnie o 10% w całym kraju, to ogólny wzrost gospodarczy sięgnie 3%. Taki jest wpływ wdrażania tej idei na całą gospodarkę oraz naszych klientów – wyliczał Szymon Midera, prezes PKO Bank Polski.

Aby skutecznie wdrażać ideę local content, MAP przygotowało kodeks dobrych praktyk, a w największych spółkach powołano pełnomocników odpowiedzialnych za jej wdrażanie. Główny Urząd Statystyczny natomiast rozpoczął pilotaż pomiaru krajowego komponentu w projektach energetycznych.

Wielkie inwestycje i krajowe firmy

Prezesi PKO Banku Polskiego, PZU, Orlenu i PGE podkreślali znaczenie krajowych przedsiębiorstw w realizacji strategicznych inwestycji. Dla energetyki local content oznacza budowanie krajowego zaplecza transformacji – od energetyki odnawialnej i sieci, przez energetykę konwencjonalną i magazynowanie, po technologie przyszłości. Dla sektora finansowego jest to z kolei konieczność stworzenia przedsiębiorstwom warunków do sfinansowania inwestycji i dużych projektów. Ubezpieczyciele podkreślają natomiast mechanizmy ograniczające ryzyko inwestycyjne.

Wspólnym mianownikiem jest skala. Polska rozpoczyna projekty, które przez wiele lat będą generować popyt na produkty, usługi, technologie i kompetencje. Dlatego ważny jest nie tylko sam wybór krajowego dostawcy, ale stworzenie mu warunków do rozwoju.

Ireneusz Fąfara, prezes Orlenu, podkreślał, że zwiększenie udziału krajowych przedsiębiorstw wymaga wcześniejszego przygotowania rynku. Nie wystarczy ogłosić przetarg i oczekiwać, aż polskie firmy automatycznie spełnią wymagania dużego projektu. Potrzebny jest dialog z potencjalnymi dostawcami i przekazywanie im informacji.

To oznacza budowanie relacji, współpracy i uświadamianie potencjalnych partnerów, jakie mamy wymagania technologiczne, rygory i terminy dostaw.

W odpowiednim momencie przestaniemy budować, a będziemy musieli inwestycje utrzymywać. Wtedy obecność polskich dostawców i polskich firm będzie absolutnie kluczowa – mówił prezes Fąfara.

To ważne szczególnie w przypadku MŚP, dla których często barierą jest wysokość wymaganych gwarancji, finansowania, certyfikacji, formalności i zdolność do obsługi dużych kontraktów. Dlatego pod-

eprasa.pl 506a8c828b

WOKÓŁ TORUNIA

KRÓTKO

Bierzgłowo

Nowy radny zaprzysiężony

Podczas niedawnej XXVIII Sesji Rady Powiatu Toruńskiego ślubowanie złożył nowy radny naszego powiatu – Jarosław Ordon z Bierzgłowa w gminie Łubianka. Zastąpił on Barbarę Zalewską, która zrezygnowała z zasiadania w Radzie Powiatu z uwagi na objęcie funkcji dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Chełmży. Pełnienie obu funkcji jednocześnie byłoby konfliktem interesów dlatego prawo zabrania łączenia mandatu radnego powiatu z funkcją kierowniczą w jednostce organizacyjnej tego samego powiatu. Jarosław Ordon w wyborach samorządowych w 2024 r. startował z listy Koalicji Obywatelskiej i uzyskał 305 głosów.

Konkurs

Gdzie skarby powiatu?

Rusza XVIII edycja Powiatowego Konkursu Plastycznego - „Mieszkam w ciekawym miejscu". Tym razem motywem przewodnim jest odkrywanie nieznanych skarbów Powiatu Toruńskiego. Chodzi o miejsca, których nie znajdziemy w przewodnikach. Zadaniem uczestników jest wykonanie pracy plastycznej przedstawiającej właśnie taki „nieodkryty skarb". Może to być leśna ścieżka, stary mostek, zapomniana kapliczka, niezwykłe drzewo albo zakątek związany z lokalną historią.
KL

MOST PRZEZ DRWĘCĘ BĘDZIE BUDOWANY

Krzysztof Lietz

Marek Nicewicz po wygraniu w 2018 roku wyborów samorządowych i objęciu funkcji wójta gminy Lubicz postawił sobie za punkt honoru usprawnienie komunikacji samochodowej w gminie. Jednym z elementów tego programu jest budowa nowego mostu przez Drwęcę.

Wyjaśnijmy, na przedsięwzięcie to, składa się budowy zupełnie nowej drogi biegnącej od ulicy Sieradzkiej w Toruniu do tzw. Wilczego Młyna w Lubiczu Dolnym (I etap)i dalej do Małgorzatowa po śladzie zmodernizowanej drogi serwisowej autostrady A1, dalej przez wiadukt nad autostradą do ul. Antoniewo (II etap) i planowanego mostu w Nowej Wsi (III etap), aby połączyć się z DW657 i później w Lubiczu Górnym dobić do DK10. Pierwszy etap tego przedsięwzięcia (odcinek 894 m) rozpoczęto realizować w styczniu 2024 r. i zakończono w czerwcu 2025 r. Drugi, z uwagi na wciąż niejednoznaczne stanowisko zarządzającego autostradą A1 w sprawie drogi serwisowej, został obecnie zmieniony.

- Droga ta jest przejezdna dla samochodów osobowych – mówi wójt Marek Nicewicz. - Jednakże zdecydowaliśmy się wybrać alternatywny II etap i od dłuższego czasu nad nim pracuje. Obejmuje on trasę od końca etapu I czyli Wilczego Młyna do ul. Małgorzatowo w Lubiczu Dolnym. Ten odcinek jest obecnie w trakcie projektowania.

Najwięcej problemów i kontrowersji wzbudza III etap tego przedsięwzięcia czyli budowa mostu przez Drwęcę w Nowej Wsi. Jej mieszkańcy protestowali przeciwko tej inwestycji w przeróżny sposób, od marszu protestacyjnego po wysyłanie dziesiątek pism do instytucji mogących, ich zdaniem, wstrzymać realizację tego przedsięwzięcia.

FOT. KRZYSZTOF LIETZ

W tym miejscu – widok od strony Lubicza Dolnego – powstanie nowy most przez Drwęcę

Jak plany budowy nowego mostu przez Drwęcę w Nowej Wsi mają się dzisiaj?

Wspomniane protesty nie zatrzymały planów budowy mostu. 31 marca br. Starosta Toruński wydał zezwolenie na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla budowy mostu łączącego Lubicz Dolny z Nową Wsią wraz z drogą dojazdową. W tej sytuacji gmina rozpoczęła przygotowywanie procedury przetargowej na wyłonienie wykonawcy.

- W maju tego roku trzech mieszkańców wniosło odwołanie od decyzji starosty, ale 20 sierpnia Wojewoda Kujawsko-Pomorski wydał decyzję umarzającą postępowania odwoławcze. Chciałbym zacytować fragment z uzasadnienia decyzji umarzającej postępowanie odwoławcze – mówi wójt Nicewicz: „Uznanie, że ochronie podlegać winien interes faktyczny, mogłoby prowadzić do paraliżu inwestycji w zakresie dróg publicznych, nie zaś do zapewnienia poszanowania praw, które są zagrożone w związku z planowaną inwestycją. (...) Tymczasem postępowania te dotyczą realizacji celu publicznego, gdyż budowa infrastruktury drogowej w Polsce stanowi priorytetowy cel publiczny, bowiem jest konieczna zarówno dla ochrony środowiska, jak i zdrowia, wolności i praw konstytucyjnych całych społeczności (...)." To potwierdza moje przekonanie, że od początku chodziło przede wszystkim o sprzeciw wobec inwestycji o znaczeniu publicznym i ochronę własnych interesów.

Dzisiaj wszystko wskazuje, że nowy most przez Drwęcę będzie budowany. Niedawno, bo 16 września gmina ogłosiła przetarg nieograniczony na „Budowę obiektu mostowego wraz z drogą dojazdową klasy „L",na odcinku od ulicy Małgorzatowo do drogi wojewódzkiej nr 657 w Nowej Wsi. Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 16 października do godz. 12.

Most połączy Lubicz Dolny w rejonie ul. Antoniewo (w sąsiedztwie firmy Jurmet) z Nową Wsią w sąsiedztwie ul. Promowej. Będzie miał dwa pasy ruchu po 3,5 m każdy chodnik i ścieżkę rowerową. Będzie to przeprawa żelbetowa o długości 96 m i nośności 30 ton. Będzie on jednak przeznaczony dla samochodów o dopuszczalnej masie do 3,5 t. Efektem protestów mieszkańców Nowej Wsi jest też zmiana kategorii drogi dojazdowej z „G" na „L". Przewiduje się, że budowa potrwa 30 miesięcy od dnia podpisania umowy z wykonawcą.

- Inwestycja ma zagwarantowane finansowanie ze środków własnych, ale staramy się także o pieniądze zewnętrzne – przekonuje Marek Nicewicz.©℗

ŚWIĘTO PIŁKARSKIE I MEDAL NA SZEŚĆDZIESIĄTKĘ WISŁY PĘDZEWO

Krzysztof Lietz

W weekend 12 i 13 września, w Gminie Zławieś Wielka świętowano 60-lecie działalności Ludowego Zespołu Sportowego Wisła Pędzewo.

Obchody rozpoczęły się turniejem piłkarskim o Puchar Prezesa LZS Wisła Pędzewo. Była też uroczysta gala z okazji 60-lecia Wisły. Mówiono o historii klubu, podsumowano jego wieloletnią działalność.

Podczas uroczystości wręczono też odznaczenia i medale. Wśród nich były wyróżnienia przyznane przez Powiat Toruński. LZS Wisła Pędzewo został uhonorowany Medalem Honorowym za Zasługi dla Powiatu Toruńskiego. Wyróżnienie stanowi wyraz uznania za 60 lat działalności sportowej oraz wkład klubu w rozwój aktywności mieszkańców Gminy Zławieś Wielka i Powiatu Toruńskiego.

Przez sześć dekad przez klub przewinęło się ponad tysiąc zawodników i trenerów. Od początku swojej działalności Wisła Pędzewo związana jest głównie z piłką nożną i nieprzerwanie uczestniczy w rozgrywkach prowadzonych przez Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej. Podczas gali wręczono również Honorowe Odznaki za Zasługi dla Powiatu Toruńskiego. Otrzymali je Marek Zawiszewski oraz Rafał Żelazek – wieloletni działacze społeczni i sportowi związani z Gminą Zławieś Wielka oraz LZS Wisła Pędzewo.

Zwieńczeniem jubileuszowego weekendu był turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Zławieś Wielka i festyn „Gminne Święto Piłkarskie z Wisłą Pędzewo".
©℗

FOT. NADESŁANA

Jubileusz był okazją, aby docenić zawodników, trenerów, działaczy, wolontariuszy, sympatyków i sponsorów

eprasa.pl 506a8c828b

SZTAFETY DZIECI I MŁODZIEŻY ŚCIGAŁY SIĘ W ZŁEJWSI WIELKIEJ, NATOMIAST DOROŚLI BIEGACZE RYWALIZOWALI W BIERZGŁOWIE

Krzysztof Lietz

Festiwalem sztafet uczniowie szkół podstawowych z terenu powiatu toruńskiego rozpoczęli nowy sezon powiatowego współzawodnictwa sportowego. W Bierzgłowie prawie setka biegaczy rozpoczęła rywalizację w Łubianka Grand Prix Cross 2026/27.

Na starcie w rywalizacji sztafet stanęły reprezentacje 9 szkół. Uczniowie rywalizowali rywalizowali w sztafecie szwedzkiej i 4 x 100 m. Natomiast w Bierzgłowie biegacze mieli do pokonania 10,7 km. Wśród mężczyzn najlepszy był Krzysztof Bartkiewicz z Torunia przed Bartoszem Wiligalskim z Pigży i Damianem Olkowski z Torunia. Wśród pań zwyciężyła Joanna Śliwińska z Wąbrzeźna przed Joanną Oberlan-Maroń z Torunia i Pauliną Surmacewicz ze Smogorzewca.©℗

FOT. NADESŁANE

Sztafetę 4 x 100 m wygrały dziewczęta z SP Łubianka, przed SP Łysomice, SP Górsk i SP Lubicz Górny

FOT. NADESŁANE

Sztafetę szwedzką wśród chłopców rocznik 2014 wygrała drużyna SP: Zławieś Wielka, przed SP Czernikowo, SP Turzno i SP Lubicz Górny

FOT. KRZYSZTOF LIETZ

FOT. NADESŁANE

Bieg w Bierzgłowie wygrał zdecydowanie Krzysztof Bartkiewicz z czasem 0:39,04. Drugi ma mecie Wiligalski był o 55 sek. gorszy

FOT. NADESŁANE

W Bierzgłowie prawie setka biegaczy rozpoczęła Grand Prix Łubianka Cross. To nie tylko rywalizacja sportowa. To także okazja do dobrej zabawy

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY ŁYSOMICE
11591599

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa ruszy z budową w Ostaszewie. Najpierw spotkania informacyjne!

Gmina Łysomice oraz Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa „KZN-Toruński" zapraszają na spotkania informacyjne dotyczące planowanej budowy mieszkań na wynajem w Ostaszewie.

To propozycja skierowana przede wszystkim do osób, które nie posiadają własnego mieszkania lub domu, a jednocześnie mają możliwość regularnego opłacania czynszu.

Pierwszy etap inwestycji zakłada budowę 62 mieszkań na wynajem w trzech budynkach – znajdzie się w nich odpowiednio 20, 21 i 21 lokali oraz dodatkowo jeden lokal usługowy. W każdym budynku przewidziano również mieszkanie przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W ramach tego etapu powstanie 39 mieszkań dwupokojowych o powierzchni około 38-43 m oraz 23 mieszkania trzypokojowe o powierzchni około 59 m .

FOT. UG ŁYSOMICE

Mieszkania SIM będą w pierwszej kolejności przeznaczone dla mieszkańców gminy Łysomice. Program kierowany jest do osób i rodzin, które nie posiadają własnej nieruchomości, dysponują dochodami pozwalającymi na regularne opłacanie czynszu, ale jednocześnie ich możliwości finansowe nie pozwalają na zakup mieszkania z wykorzystaniem kredytu hipotecznego.

Lokale zostaną oddane w standardzie umożliwiającym zamieszkanie. W pokojach znajdą się panele podłogowe, w strefie wejściowej płytki gresowe, a kuchnie wyposażone zostaną m.in. w czteropalnikową kuchenkę i zlewozmywak. Łazienki będą posiadały wannę, umywalkę, toaletę oraz niezbędną armaturę.

Warunkiem zawarcia umowy najmu będzie partycypacja w kosztach budowy w wysokości 15 proc. wartości inwestycji przypadającej na dany lokal. W przypadku rezygnacji z najmu wpłacona kwota będzie zwracana wraz z oprocentowaniem. Przy podpisaniu umowy wymagana będzie również kaucja w wysokości trzykrotności miesięcznego czynszu. Wysokość czynszu będzie ustalana zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi społecznych form rozwoju mieszkalnictwa.

Osoby zainteresowane inwestycją, zasadami naboru, kosztami oraz warunkami najmu będą mogły uzyskać szczegółowe informacje podczas dwóch spotkań:
- 6 października, godz. 18.00 - Galeria Spotkań w Łysomicach
- 12 października, godz. 18.00 - Szkoła Podstawowa w Turznie

To dobra okazja, aby poznać szczegóły planowanej inwestycji i uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące możliwości zamieszkania w nowych lokalach SIM w Ostaszewie.

www.lysomice.pl

eprasa.pl 506a8c828b

11591600

Modernizacja świetlicy w Zębowie

Trwają prace związane z realizacją zadania pn. „Termomodernizacja budynku świetlicy wiejskiej w Zębowie". Inwestycja ma na celu podniesienie komfortu użytkowania budynku przez mieszkańców.

FOT. UG OBROWO

Zakres inwestycji obejmuje kompleksową modernizację budynku świetlicy wiejskiej. Dotychczas wykonano m.in. instalacje elektryczne i hydrauliczne, prace tynkarskie, izolację sufitów oraz zamontowano sufity podwieszane. Zrealizowano również montaż stolarki drzwiowej.

- Prace modernizacyjne postępują zgodnie z przyjętym harmonogramem, a budynek stopniowo zyskuje nowy, bardziej funkcjonalny i estetyczny wygląd. Dach został przebudowany i odnowiony, zamontowano stolarkę zewnętrzną, a obecnie trwają prace związane z dociepleniem budynku, układaniem płytek oraz białym montażem - powiedziała zastępca wójta Joanna Zielińska.

- Modernizacja świetlicy to przede wszystkim inwestycja w miejsce, z którego na co dzień korzystają mieszkańcy. Po zakończeniu prac budynek będzie wygodniejszy, nowocześniejszy i lepiej dostosowany do organizacji spotkań, wydarzeń oraz różnych inicjatyw lokalnych - podkreśla wójt Andrzej Wieczyński.

Wartość inwestycji to 2 328 999,99 zł. Na jej realizację gmina otrzymała dofinansowanie z Programu Wieloletniego „Senior+" na lata 2021-2025 w ramach modułu „Utworzenie i wyposażenie ośrodka Senior+" w wysokości 157.167,00 zł. Z kolei 557 024,00 zł pozyskała z Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Pożyczkowego w ramach umowy pożyczki na modernizację energetyczną budynków użyteczności publicznej.

Tulipanowa w Obrowie już po modernizacji

Inwestycja poprawiła komfort i bezpieczeństwo mieszkańców, a nowa nawierzchnia z kostki brukowej wraz z uporządkowanym otoczeniem nadała ulicy estetyczny i funkcjonalny charakter.

Pod koniec sierpnia dokonano odbioru końcowego inwestycji pn. „Modernizacja dróg gminnych na terenie Gminy Obrowo - Obrowo ul. Tulipanowa", realizowanej na podstawie umowy podpisanej pod koniec maja ubiegłego roku.

W ramach zadania położono nową nawierzchnię z kostki brukowej na odcinku o długości 473,87 m i szerokości 5 m. Inwestycja obejmowała również wykonanie zjazdów do posesji mieszkańców oraz pasa zieleni, który stanowi estetyczne uzupełnienie nowej nawierzchni.

Zastosowanie kostki brukowej wynikało przede wszystkim z charakteru ulicy i lokalnych warunków. Technologia ta pozwala na uzyskanie trwałej i estetycznej nawierzchni, dobrze sprawdzającej się na drogach gminnych o lokalnym charakterze i mniejszym natężeniu ruchu. Istotną zaletą jest również możliwość stosunkowo łatwego wykonania miejscowych prac remontowych lub usunięcia i ponownego ułożenia fragmentu nawierzchni w przypadku konieczności prowadzenia prac przy infrastrukturze podziemnej.

- Modernizacja ul. Tulipanowej to kolejny krok w poprawie jakości lokalnej infrastruktury drogowej. Zależało nam nie tylko na wykonaniu trwałej nawierzchni, ale również na poprawie bezpieczeństwa mieszkańców i uporządkowaniu otoczenia drogi. Cieszę się, że inwestycja została zakończona i mieszkańcy mogą korzystać z nowoczesnej, bezpiecznej drogi - mówi wójt.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 650 116,50 zł brutto.

FOT. AGNIESZKA RUTKOWSKA

W Brzozówce przybyło ulic z nową nawierzchnią

Jeszcze w wakacje w Brzozówce dokonano odbioru końcowego inwestycji pn. „Modernizacja dróg gminnych na terenie gminy Obrowo – ul. Akacjowa, Jeżynowa, Malinowa". Przebudowano również ulicę Jarzębinową.

W ramach jednej z inwestycji realizowanych przez gminę Obrowo wykonano nową nawierzchnię z kostki brukowej na ulicach Akacjowej, Jeżynowej i Malinowej w Brzozówce. Łączna długość zmodernizowanych odcinków wyniosła 568,09 m, a szerokość jezdni - 5 m.

Zakres prac został rozszerzony o ul. Jaworową, gdzie również wykonano nawierzchnię z kostki brukowej. Ten zmodernizowany odcinek ma 57 m długości i 4,5 m szerokości.

- Cieszę się, że kolejne ulice w Brzozówce zyskały nową, trwałą nawierzchnię. Ważne jest dla nas również uspokojenie ruchu, dlatego w ramach zadania wykonaliśmy progi zwalniające. Mam nadzieję, że mieszkańcy szybko odczują poprawę jakości i bezpieczeństwa codziennego poruszania się po tych drogach - mówi wójt Andrzej Wieczyński.

Inwestycja objęła także rozwiązania mające na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców i uspokojenie ruchu drogowego. Wykonano łącznie pięć progów zwalniających z kostki brukowej - jeden na ul. Akacjowej oraz po dwa na ul. Jeżynowej i ul. Malinowej. Łącznie w ramach tego zadania zmodernizowano 625,09 m dróg w Brzozówce, a całkowity jego koszt wyniósł 859 777,32 zł brutto.

Z przebudowanej drogi mogą już od ponad dwóch miesięcy korzystać także mieszkańcy ul. Jarzębinowej w Brzozówce. Zrealizowane prace poprawiły nie tylko standard nawierzchni, ale również komfort dojazdu do posesji i bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi.

Inwestycję zrealizowana została na podstawie umowy zawartej w czerwcu bieżącego roku. Prace zakończyły się 20 lipca, a cztery dni później, przeprowadzono odbiór końcowy zadania.

Przebudową objęto odcinek o długości 132 metrów, którego szerokość wynosi od 3,85 do 5 metrów. W ramach inwestycji wykonano nową nawierzchnię z betonowej kostki brukowej wraz z odpowiednią podbudową konstrukcyjną. Droga została również wyposażona w krawężniki oraz zjazdy do posesji, dzięki czemu poprawił się standard całego pasa drogowego.

Zadbano także o estetykę i uporządkowanie terenu wokół drogi. Wykonano humusowanie i obsianie terenu trawą, wyregulowano urządzenia infrastruktury technicznej oraz zamontowano nowe oznakowanie pionowe.

- Brzozówka rozwija się bardzo dynamicznie, a wraz z rozwojem miejscowości rosną również potrzeby związane z infrastrukturą. Przebudowa ul. Jarzębinowej to odpowiedź na te potrzeby i kolejny element konsekwentnie realizowanych przez gminę inwestycji drogowych. Nowa nawierzchnia, zjazdy do posesji i uporządkowane otoczenie drogi tworzą spójną i funkcjonalną przestrzeń dla mieszkańców - mówi wójt Andrzej Wieczyński.

FOT. UG OBROWO

FOT. UG OBROWO

eprasa.pl 506a8c828b

11591550

Kulinarne tradycje powiatu toruńskiego skutecznie pomagają budować lokalną tożsamość

Integrują i intrygują, a przy tym podtrzymują pamięć o lokalnych tradycjach m.in. tych kulinarnych. Wydarzenia organizowane przez KGW, to ważna część budowania tożsamości lokalnych społeczności.

Sierpień i wrzesień w powiecie toruńskim to nie tylko dożynki, ale cała seria wyjątkowych wydarzeń. Choć różnią się tematyką, wszystkie nawiązują do lokalnej historii i wzmacniają więzi w gminach. Sercem tych inicjatyw są Koła Gospodyń Wiejskich. To one odkrywają na nowo zapomniane tradycje i zmieniają je w pomysłowe imprezy kulturalno-kulinarne

Zgadza się z tym Joanna Zientarska, Przewodnicząca KGW „Aktywny Zakątek" z Lubicza Dolnego. - Taka działalność, to jest bardzo ważny element życia mieszkańców sołectwa i gminy. Niezwykle istotna jest przy tym rola Kół Gospodyń Wiejskich. To one odkrywają, często zapominane, dziedzictwo kulturowe i kulinarne. KGW stanowią bardzo ważną część tych społeczności, integrują ludzi, przybliżają im tradycje - podkreśla.

Znaczenie tych działań docenia Starostwo Powiatowe w Toruniu, wspierając finansowo ich organizację. Dzięki temu w ostatnich tygodniach mieszkańcy i goście mogli wziąć udział w czterech wyjątkowych świętach smaku:
- 29 sierpnia – IV Festiwalu Kluski Ziemniaczanej w Dzikowie,
- 19 września – Święcie Pieczonego Ziemniaka w Głogowie,
- 24 września – Czarnowskim Rzepowisku,
- 27 września – Pierwszym Festiwalu Bigosu w Lubiczu.

Każde z nich w twórczy sposób nawiązuje do kulinarnych korzeni i historii danej miejscowości

- Skąd się wziął pomysł na Festiwal Bigosu? Podczas ostatniego Festiwalu Wisły, widząc jakim powodzeniem cieszył się przygotowany przez nasze KGW bigos, wpadłyśmy na pomysł, że to właśnie wokół bigosu warto zorganizować oddzielną imprezę. Zainteresowanie przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Łącznie zużyłyśmy 408 kg składników do ugotowania bigosu, a i tak skończył się wcześniej niż festiwal – wyjaśnia Joanna Zientarska.

FOT. KGW AKTYWNY ZAKĄTEK

Pierwszy Festiwal Bigosu w Lubiczu (27 września)

Z kolei u podstaw Czarnowskiego Rzepowiska leży niezwykła historia kulinarna sprzed wieków. - Ponad rok temu, zajmujący się badaniem kulinarnej historii regionu, profesor Jarosław Domanowski zwrócił się z pytaniem do naszego wójta czy w Czarnowie nadal uprawia się rzepę toruńską zwaną też teltowską. Odnalazł on archiwalne artykuły, które niegdysiejszą popularność tego warzywa zrównywały z toruńskimi piernikami. W XVIII wieku trafiała nawet na dwór królewski. A Czarnowo przedstawiały jako miejsce jej uprawy – wyjaśnia Krystyna Gajdemska, Przewodnicząca KGW w Czarnowie oraz Przewodnicząca Rady Gminy Zławieś Wielka. - Co ważne, rzepa toruńska jest bardzo specyficzną jej odmianą, odróżniającą ją od pozostałych. Między innymi jest mniejsza i ma specyficzny słodko-orzechowy posmak. Oczywiście wójt odpowiedział, że nikt jej nie uprawia. Ale postanowiłyśmy w ramach czarnowskiego KGW to zmienić i zasiałyśmy ją już w ubiegłym roku.

- Wtedy też jako KGW pojawiłyśmy się na Festiwalu Smaku z potrawami z tej rzepy. Podobnie i w tym roku. W międzyczasie urodził się pomysł zorganizowania imprezy, która mogłaby wypromować wśród mieszkańców gminy wiedzę o tej tradycji. I tak Rzepowisko to sposób na wydobycie z zapomnienia tego dziedzictwa kulinarnego – podkreśla pani Krystyna.

Czy do kalendarza powinniśmy wpisać sobie już dziś wizytę na kolejnym np. Rzepowisku? - Oczywiście – deklaruje rozmówczyni.

Jedno jest pewne – kulturalno-kulinarny kalendarz powiatu toruńskiego szybko się nie wyczerpie. Dzięki pasji i zaangażowaniu Kół Gospodyń Wiejskich stale pojawiają się w nim nowe wydarzenia, a każde z nich to szansa na wyjątkowe spotkanie z historią, tradycją i doskonałą domową kuchnią.

FOT. KGW AKTYWNY ZAKĄTEK

Festiwal bigosu zgromadził w Lubiczu prawdziwe tłumy smakoszy

FOT > KGW W CZARNOWIE

24 września zorganizowano Czarnowskie Rzepowisko, a rzepa gości już też na toruńskich stołach

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Święto Pieczonego Ziemniaka w Głogowie odbyło się 19 września

FOT. KGW DZIKOWIANKI

IV Festiwal Kluski Ziemniaczanej w Dzikowie (29 sierpnia)

eprasa.pl 506a8c828b

FOT. PPG

W dyskusjach panelowych wziął udział m.in. prezes Orlenu Ireneusz Fąfara (trzeci z lewej)

czas Forum dużo miejsca poświęcono praktycznym aspektom, jak: procedury zakupowe, przygotowanie ofert, negocjowanie umów, finansowanie i kontakt dostawców z zamawiającymi.

Zamówienia publiczne: między konkurencją a interesem gospodarczym

Ważnym elementem forum były dyskusje o procedurach zamówień publicznych. Pokazały, że zwiększanie udziału polskich firm nie może sprowadzić się do wpisania w wymogach przetargowych preferencji dla określonego rodzaju przedsiębiorstw.

Prawo zamówień publicznych ma przede wszystkim zapewniać przejrzystość, konkurencję i ochronę środków publicznych. W ocenie Wojciecha Balczuna można lepiej wykorzystać możliwości, jakie ono daje.

– Przez lata dominowało kryterium najniższej ceny. Tymczasem obecne przepisy pozwalają uwzględniać znacznie więcej czynników. Można analizować wpływ inwestycji na lokalne miejsca pracy, płacone podatki czy rozwój społeczności lokalnych. To właśnie ten szerszy kontekst jest bardzo bliski idei local content – powiedział.

Transformacja energetyki to wielki rynek dla dostawców

Rozwój offshore, fotowoltaiki, biogazowni, magazynów energii czy technologii wodorowych oznacza dla Polski nie tylko zmianę miksu energetycznego, lecz także nowe łańcuchy dostaw. Dlatego local content nie może być rozumiany wyłącznie jako zwiększanie udziału polskich usług czy tzw. prostego montażu. Krajowe firmy mają świetne kompetencje, np. w usługach logistycznych, projektowych, środowiskowych, serwisowych i szkoleniowych. Ciągle jednak mamy problem z rozwojem bardziej zaawansowanych zdolności. Dalszym celem jest więc rozwijanie własnych kompetencji technologicznych i „przesuwanie" polskich przedsiębiorstw w górę łańcucha wartości.

Polskie firmy działają w wielu sektorach potrzebnych do realizacji wielkich inwestycji. Problemem może być jednak brak informacji o planowanych zamówieniach, wymagania finansowe i formalne lub ograniczony dostęp do decydentów zakupowych.

Dlatego podczas forum dużo miejsca poświęcono bezpośredniemu dialogowi między zamawiającymi i dostawcami. Szczególne znaczenie miał panel poświęcony Pełnomocnikom ds. Local Content w spółkach Skarbu Państwa. Jego założeniem było przełożenie doktryny na codzienną praktykę korporacyjną: dialog z rynkiem, identyfikowanie barier prawnych i operacyjnych oraz tworzenie dobrych praktyk zakupowych.

Local content ma budować konkurencyjność

Efektem polityki local content ma być nie tylko więcej zamówień dla krajowych przedsiębiorstw. Równie ważne jest stworzenie firmom warunków do zdobywania doświadczenia, rozwijania technologii i późniejszej ekspansji na rynki zagraniczne.

W tym znaczeniu Forum Polskich Dostawców było nie tyle debatą o tym, czy kupować w Polsce, a raczej: jak budować w Polsce firmy zdolne dostarczać technologie, produkty i usługi dla największych projektów – a następnie konkurować poza krajowym rynkiem.

To może być najważniejszym sprawdzianem dla idei „Local First": czy krajowy komponent pozostanie tylko w pojedynczych kontraktach, czy stanie się mechanizmem budowania kompetencji przemysłowych, technologicznych i finansowych polskiej gospodarki.

– Local content to fundamentalna zmiana mentalności. Musimy wymagać więcej od siebie, aby realnie stworzyć możliwości rozwoju polskich przedsiębiorstw. Firmy z kolei, zdobywając lokalne doświadczenia przy tak dużych projektach, mogą później „wychodzić" na świat i budować skalę w oparciu o inwestycje poza Polską – podkreślał Ireneusz Fąfara.

Odporność i niezależność stają się najważniejszym celem polityki gospodarczej. Dotyczy to zarówno surowców, jak i zdolności produkcyjnych.

– Nie możemy opierać bezpieczeństwa państwa na rozwiązaniach, które wymagają serwisowania czy wsparcia realizowanego tysiące kilometrów od naszych granic. Musimy rozwijać krajowe kompetencje i zaplecze technologiczne. Wiemy, że to proces rozłożony na lata, dlatego potrzebna jest konsekwencja, budowanie świadomości i wspólne działanie administracji oraz biznesu. Local content to w praktyce nowoczesna forma patriotyzmu gospodarczego, oparta nie na hasłach, ale na konkretnych działaniach wspierających rozwój polskich firm i całej gospodarki – podsumował dyskusje minister Wojciech Balczun.

Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Wiceprezesa Rady Ministrów Władysława Kosiniaka-Kamysza, Ministerstwa Aktywów Państwowych, Ministerstwa Energii, Ministerstwa Infrastruktury, a także Wicemarszałka Województwa Mazowieckiego. Kongres „Energia z Polski – Local First pod patronatem Strefy Biznesu i Strefy Obrony organizuje Polska Press Grupa. Pierwszy z cyklu odbył się 15 września 2025 roku w Warszawie. Podpisano wtedy „Deklarację na rzecz zwiększenia udziału Polskich Firm w Realizacji Drugiej Fazy Projektów Morskiej Energetyki Wiatrowej na Morzu Bałtyckim". Kolejne edycje odbyły się w Szczecinie i Rzeszowie.

Organizator
POLSKA PRESS GRUPA
Patronat Honorowy
Wiceprezes Rady Ministrów Minister Obrony Narodowej
Ministerstwo Aktywów Państwowych
Ministerstwo Energii
Minister Infrastruktury
Wiceprezes Rady Ministrów Minister Cyfryzacji
Marszałek Województwa Mazowieckiego
Partner Strategiczny
ORLEN
Partnerzy Główni
Enea
PGE
Bank Polski
PZU
TAURON
TOTALIZATOR SPORTOWY
Partnerzy
arp
ORLEN NEPTUN
POLREGIO
POLSKA SPÓŁKA GAZOWNICTWA
PGZ
Partnerzy Wspierający
asseco
GRUPA WB
budimex
Patroni Medialni
strefa BIZNESU.pl
STREFA OBRONY
e-Budownictwo.pl
CIRE.PL
pap POLSKA AGENCJA PRASOWA

eprasa.pl 506a8c828b

PROGRAMOWO

G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Podczas spotkania dwóch nastolatków jeden z nich zostaje napadnięty i brutalnie pobity przez trójkę zamaskowanych sprawców. Podczas śledztwa okazuje się, że była dziewczyna pobitego chłopaka została niedawno zgwałcona na imprezie, na której przebywał też późniejszy poszkodowany w napadzie. Wszystko wskazuje na to, że pobicie byłą zemstą właśnie za gwałt. Ale czy samozwańczy sąd nie odbył się zbyt pochopnie? Tymczasem Woźniak wciąż nie może odpuścić poszukiwań Majki. Jak głęboko posunie się w swoim śledztwie?

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Maciek przywozi na SOR nieprzytomnego, pijanego Olka. Mirek Rogowski zajmuje się chłopcem. Jego stan jest na tyle poważny, że trafia na OIOM. Kasia czuwa przy Olku i Maćku, który obawia się skutków nocnego zdarzenia i winą obarcza konflikt z synem. Zyta otrzymuje wiadomość od ojca. Na oddział trafiają także przewlekle chory chłopiec z podejrzeniem zapalenia nerek oraz kobieta z podejrzeniem choroby Alzheimera.

G. 20:05

BARWY SZCZĘŚCIA

TVP 2

Rodzina Pyrków w dalszym ciągu jest zmuszona tolerować w swoim domu obecność Adasia – bezdomnego narkomana, którego sprowadzili Wilkowie. Równolegle Joasia mierzy się z poważnym problemem. Okazuje się, żeznalezienie dla Emila korepetytora z matematyki tuż przed egzaminami to zadanie graniczące z cudem. Trudności w realizacji tej misji bynajmniej jej nie zniechęcają... Z kolei Malwina planuje kolejne kosztowne zabiegi medycyny estetycznej. Jej zamiary, a konkretnie ich niemały koszt, wzbudzają wyraźny niepokój Hermana. W tym samym czasie Kolski otrzymuje niespodziewaną nominację do nagrody dla fizjoterapeuty roku. Tymczasem Kasia nieustannie martwi się o Ksawerego. Z tego powodu ukrywa w rzeczach syna lokalizator w nadziei, że posłużą jako przydatne zabezpieczenie na wypadek kolejnej próby ucieczki. Jej pobyt w Brzezinach zostaje zakłócony przez ponowne spotkanie z Janką, którą Górka zastaje we własnym domu u boku Mariusza. Sytuację pogarsza fakt, że Karpiuk prosi partnerkę o nawiązanie z dziewczyną współpracy biznesowej, polegającej na pomocy w dystrybucji uprawianych przez nią warzyw.

G. 18:15

Zbrodnie na wybrzeżu

Ale Kino+ HD

„Zbrodnie na wybrzeżu" to niemiecka produkcja kryminalna nakręcona w 2023 r. Akcja serialu rozgrywa się w spokojnej miejscowości nad Morzem Północnym. Para śledczych – policjantka Femke Folkmer i śledczy wydziału zabójstw Tjark Wolf – badają tajemnicze zaginięcia i morderstwa, które mają miejsce na malowniczym fryzyjskim wybrzeżu. W rolach głównych występuje Pia-Micaela Barucki (jako policjantka Femke) oraz Hendrik Duryn (w roli śledczego Tjarka).

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Maria proponuje mężowi udział w terapii dla par. Z kolei Joanna błaga Artura o kolejne spotkania, deklarując, że nie może bez ukochanego ani oddychać, ani tym bardziej żyć. Gdy Dobrzańska zjawia się w przychodni, Rogowski znów chwyta kochankę w ramiona. A wtedy w drzwiach gabinetu... nagle staje jego żona. Tymczasem Franek wyznaje Bartkowi, że znów odebrał wiadomość od ojczyma – tym razem wysłaną z aresztu – który zapowiedział, że chce zdradzić mu jakąś tajemnicę.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Weronika odwiedza Ewelinęi przyprowadza Jagodę. Dziewczyna oznajmia, że powie policji prawdę – to ona zraniła ojca w jej obronie! Kalska błaga córkę, by tego nie robiła, ale Jagoda jest nieugięta. Olszewska z Roztocką towarzyszą jej na komendzie. Tadeusiak z niedowierzaniem słucha wstrząsającej relacji Jagody. Marta i Fabian goszczą w programie matkę chłopca, który został potrącony przez pirata drogowego. Kiedy kobieta opowiada o synku skazanym na wózek inwalidzki, nagle Fabian zaprasza do studia... sprawcę wypadku! Gościni Marty jest w szoku, a Leśniewska jest oburzona. Bogdan przywozi ze Szwajcarii córeczkę. Włodek ciepło wita wnuczkę. Michalinka jest zachwycona i oświadcza, że... chce zamieszkać u taty! Berg jest gotów zrobić wszystko, by przekonać Joannę do powrotu. Zadanie utrudnia fakt, że ma dobrą pracę w Szwajcarii.

eprasa.pl 506a8c828b

KRZYŻÓWKA NR 153

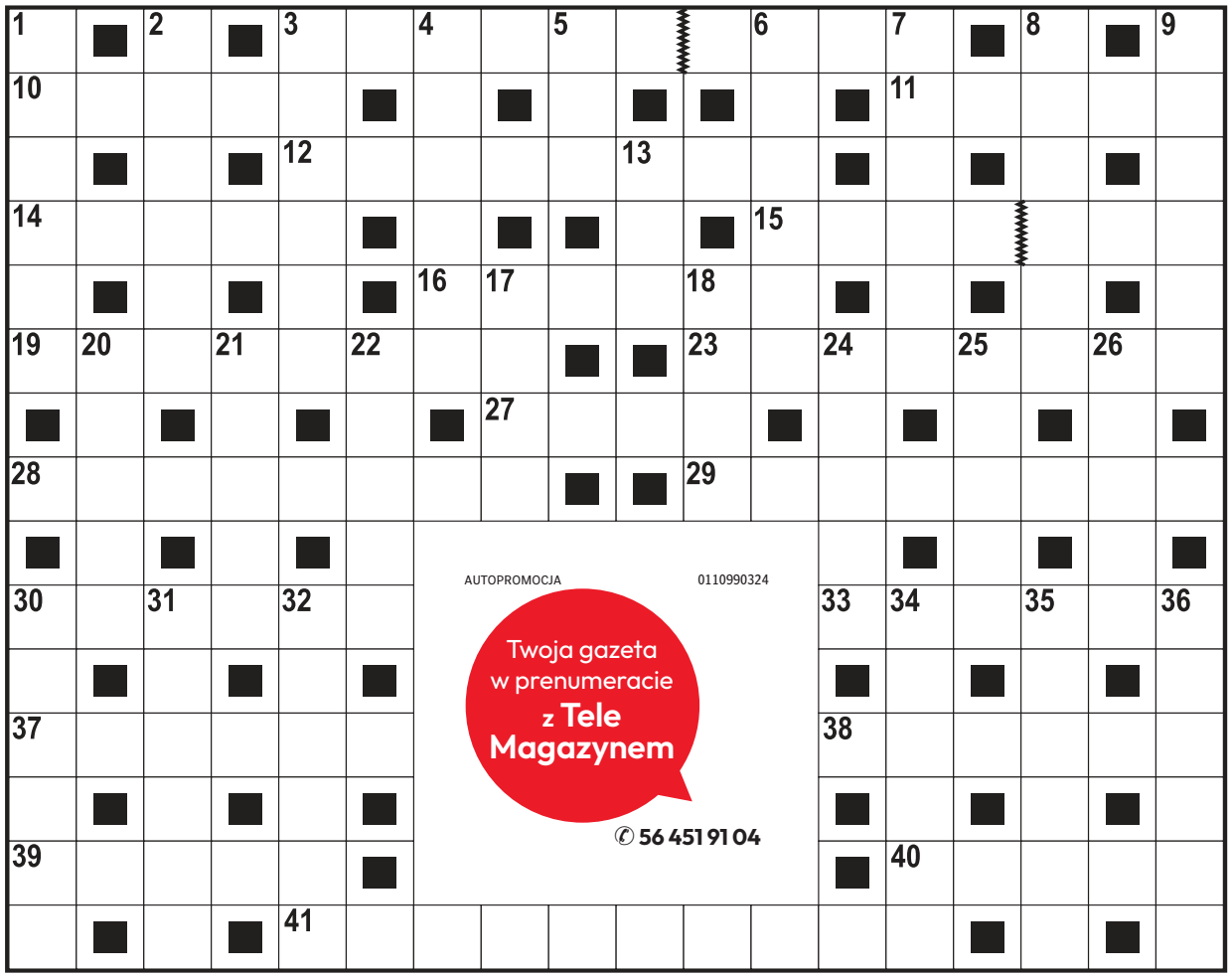

Poziomo:

3) bardzo silny, niepohamowany apetyt,
10) siwy ptak wśród krukowatych,
11) egipska bogini, żona Ozyrysa,
12) krótka broń palna,
14) narzędzie rzeźbiarza lub stolarza,
15) małżonka Johna Lennona,
16) egipski władca z powieści Bolesława Prusa,
19) mięso wołowe lub cielęce z kością,
23) dawny właściciel karczmy,
27) siła magiczna mogąca komuś lub czemuś szkodzić,
28) miejsce chwilowego postoju statków,
29) grecka bogini miłości, żona Hefajstosa,
30) producent szynki i baleronu,
33) ceramiczny materiał ogniotrwały,
37) stos desek lub gazet,
38) daje początek strumieniowi,
39) chęć do pracy, zapał,
40) odważny młody mężczyzna lub dawny polski motocykl,
41) dodatkowe 60 minut w pracy.

Pionowo:

1) pospolity krzew, gatunek derenia o niejadalnych owocach,
2) napój mleczno-owocowy,
3) dawna choroba dam z towarzystwa,
4) gładka powierzchnia wody,
5) toczy walkę z dobrem,
6) sąsiad Litwina i Estończyka,
7) duchowny bez pełnych święceń,
8) sposób wysławiania się,
9) unika potraw mięsnych, wegetarianin,
13) swoboda w zachowaniu,
17) mocny argument w negocjacjach,
18) ogólnopolska sieć rozgłośni radiowych,
20) świeżo zakupiona rzecz,
21) trzy minuty na ringu,
22) szklana osłona żarówki,
24) model auta z fabryki Toyoty,
25) sportowa reprezentacja kraju,
26) moda lat sześćdziesiątych,
30) odwaga wykazana na polu walki,
31) przedłużenie kolumny masztu,
32) odbicie piłki serwisowej w tenisie,
34) kolczuga chroniąca ciało rycerza,
35) miasto w dolinie Padu,
36) rdza trawi żelazo, … serce.

AUTOPROMOCJA 0110990324
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 56 451 91 04

ROZWIĄZANIE NR 152

K	O	S	A	C	I	E	C	■	■	M	E	M	B	R	A	N	A
A	■	K	■	H	■	■	H	U	B	A	■	■	U	■	R	■	R
R	■	O	■	O	P	A	Ł	■	■	R	Z	Ą	D	■	K	■	M
I	N	W	A	R	■	T	O	P	O	L	Z	■	U	Ł	U	D	A
N	■	Y	■	D	R	O	P	■	■	B	I	B	A	■	S	■	D
O	S	T	K	A	■	S	A	F	L	O	R	■	R	Ó	Z	G	A
■	Z	■	W	■	S	■	K	■	■	R	■	F	■	S	■	A	■
R	O	G	I	■	P	S	I	A	D	O	L	A	■	M	A	Ł	Ż
■	S	■	A	■	Ó							K	■	A	■	K	■
P	A	S	T	O	R							S	Z	K	W	A	Ł
I	■	Z	■	B	■							■	D	■	Y	■	O
S	Z	A	N	S	A							K	R	O	K	U	S
T	■	T	■	Z	■							■	A	■	R	■	K
O	Ż	Y	N	A	■							■	D	I	E	G	O
L	■	N	■	R	A	B	C	Z	E	W	S	K	A	■	S	■	T

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

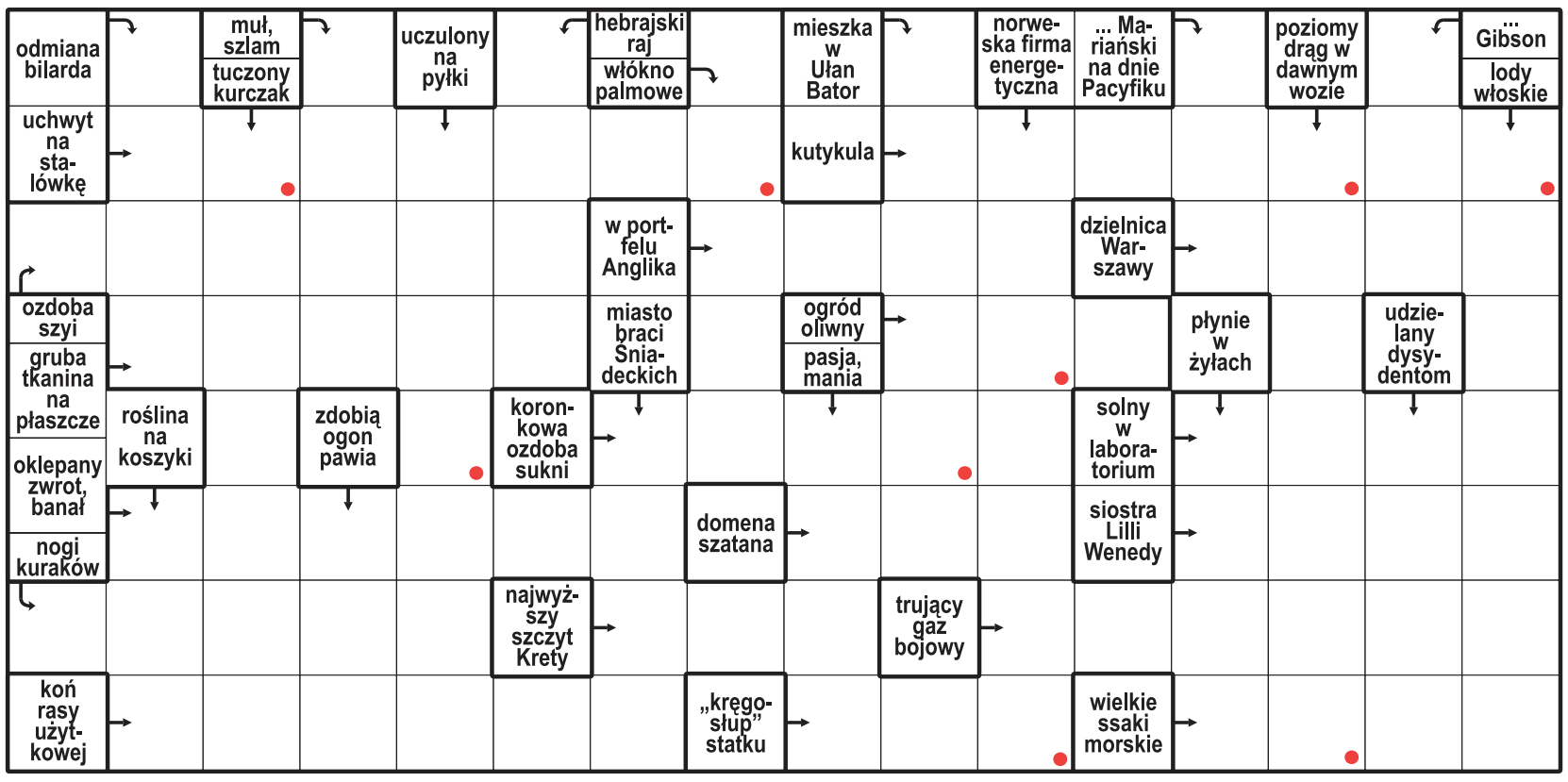

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BARKAROLA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważnie ruszysz do celu. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie ważną szansę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm pomoże ci uporządkować różne sprawy. Horoskop na dziś wróży udany dzień.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość pobudzi ciekawość. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje działać bez pośpiechu.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliskość z kimś ważnym doda ci sił. Horoskop dzienny zapowiada, że wieczorem znajdziesz czas na odpoczynek.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi unikać jakichkolwiek sporów.

Rak (22.06 - 22.07)
Szczegół okaże się ważny. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje ufać intuicji, ale sprawdzać też fakty.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy powiesz, czego potrzebujesz. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja spotkaniom.

Panna (23.08 - 22.09)
Tajemnica może się wyjaśnić. Horoskop na dziś radzi zachować spokój. Intuicja podpowie ci właściwy krok.

Waga (23.09 - 22.10)
Otworzy się nowa możliwość. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje podejść do niej z humorem.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop na dziś radzi nie przyspieszać spraw, które potrzebują czasu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł warto zapisać. Horoskop na dziś mówi, że rozmowa z bliską osobą da ci świeże spojrzenie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje wskażą ci ważny kierunek. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by zadbać o siebie.

eprasa.pl 506a8c828b

PRACA

Jeśli pójdziesz po podwyżkę, masz 30 proc. szans

Agata Wodzień-Nowak

Ekonomista mBanku jest zdania, że presja płacowa będzie umiarkowana. – Odsetek firm, który sygnalizuje podwyżki od początku roku, stabilizuje się w okolicach 30 proc. bez wyraźnych trendów.

Z kolei analitycy Pekao uważają, że popyt na pracę powoli wychodzi z dołka, co zwiększa siłę przetargową pracownika.

Główny Urząd Statystyczny ujawnił najnowsze dane o wynagrodzeniach z Polsce. Przeciętne zarobki w naszym kraju w sierpniu 2026 wyniosły 9259,54 zł brutto miesięcznie w sektorze przedsiębiorstw. Były co prawda o 5,6% wyższe niż w sierpniu 2025 r., jednak to wolniejsze tempo wzrostu niż poprzednio.

Wynagrodzenia zaskoczyły negatywnie w sierpniu – tempo wzrostu spowolniło z 6,8% do 5,6% – zauważa Jakub Rybacki, ekonomista mBanku. – Główne różnice dotyczą małych ugrupowań PKD np. górnictwo, leśnictwo. Wciąż obserwujemy słabe wyniki przetwórstwa czy budownictwa na tle usług. Płace przy usługach informatycznych czy profesjonalnych osiągają przeszło 7% wyniki.

Ekonomiści z PKO Banku Polskiego zwracają uwagę, że odczyt był niższy od prognoz (kons.: 6,6% r/r, PKOe: 6,5% r/r) i oznacza powrót dynamiki płac do trendu spadkowego po jednorazowym przyspieszeniu w lipcu. – Realne wynagrodzenia wzrosły o ok. 2,1% r/r, nadal wspierając konsumpcję.

Ekonomiści z PKO Banku Polskiego wskazują, że dane z rynku pracy potwierdzają wyraźne hamowanie dynamiki wynagrodzeń przy dalszym spadku zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw. W sierpniu 2026 r. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw według GUS było o 0,8 proc. niższe niż w sierpniu 2025 r., spadło o 0,2 proc. w porównaniu do lipca tego roku. Etaty w sektorze przedsiębiorstw w ósmym miesiącu 2026 r. znajdowało 6 367,8 tys. osób.

Dane płynące z polskiego rynku pracy komentują również ekonomiści mBanku:

Nadchodzące miesiące zapewne przyniosą lekką poprawę na przełomie całej gospodarki. Niemniej mówimy raczej o niewielkich zmianach – wzrost dalej powinien stabilizować się w przedziale 5,5-6,0%. Badania koniunktury sygnalizują raczej umiarkowaną presję płacową – odsetek firm, który sygnalizuje podwyżki od początku roku, stabilizuje się w okolicach 30%, bez wyraźnych trendów. Przy bieżącej strukturze też trudno o jakiś jednoznaczny optymizm – wyniki firm w przemyśle czy transporcie zapewne pogorszą się w wyniku kryzysu energetycznego. W efekcie pracownikom tych branż trudniej będzie o podwyżkę.

FOT. THISISENGINEERING/UNSPLASH

Firmy nadal podnoszą wynagrodzenia, ale robią to znacznie ostrożniej

GUS wyjaśnia, że spadek przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sierpniu 2026 r. względem poprzedniego miesiąca wynikał z mniejszej skali dodatkowych wypłat, m.in. nagród i premii – kwartalnych, rocznych i uznaniowych, a także nagród jubileuszowych oraz odpraw emerytalnych (które obok wynagrodzeń zasadniczych również zaliczane są do składników wynagrodzeń).

Główny Urząd Statystyczny w obwieszczeniu o przeciętnym zatrudnieniu i wynagrodzeniu w sektorze przedsiębiorstw w sierpniu 2026 r. przypomina, że „w styczniu 2026 r. ustawowe minimalne wynagrodzenie za pracę wzrosło do 4806 zł, tj. o 3,0% w stosunku do 2025 r. (4666 zł). Miało to też wpływ na zmianę przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw". Polski Instytut Ekonomiczny wraca uwagę, że płaca minimalna w Polsce w latach 2012-2025 miała jedną z najwyższych dynamik wzrostu w Europie.

W ciągu analizowanego okresu płaca minimalna wzrosła o 211 proc., z 1500 zł do 4666 zł brutto miesięcznie. W 2025 r. stanowiła już 52,4 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Skala podwyżek znacząco przekroczyła minimum wymagane przez ustawę, a także była o 2,4 pkt proc. wyższa od poziomu rekomendowanego przez Parlament Europejski.

Jak wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego „Płaca minimalna i jej wpływ na rynek pracy w Polsce w latach 2012-2025", tak dynamiczny wzrost najniższego wynagrodzenia nie przełożył się ani na spadek zatrudnienia, ani na zmniejszenie liczby zarejestrowanych firm.

Autorzy z PIE zwracają jednak uwagę na duże zróżnicowanie regionalne. W największych miastach, takich jak Warszawa czy Wrocław, płaca minimalna nie przekraczała połowy przeciętnego lokalnego wynagrodzenia. Z kolei w niemal połowie polskich powiatów jej relacja do średniej pensji wynosiła od 55 do 60 proc. Oznacza to, że wpływ podwyżek płacy minimalnej na lokalne rynki pracy może być odmienny w zależności od poziomu wynagrodzeń w danym regionie.©℗

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

3-POKOJOWE, 67,41 m², I piętro, z piwnicą, dwa balkony, teren ogrodzony, ul. Kraszewskiego 54, tel. 601-324-255

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

POKÓJ 1-osobowy 600,- Wrzosy - szukam. Tel. 669-658-493

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWY i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA
strona zdrowia
Czytaj dla zdrowia
stronazdrowia.pl

REKLAMA 0011590624
PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
GABINET PSYCHIATRYCZNY
ARKADIUSZ SZMANDA
87-100 Toruń, ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

AUTOPROMOCJA

REKLAMA 0111562220
FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.
Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011590543
„ALPA"
Zakład i Dom Pogrzebowy
Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl
- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

0011592943

„Nie umiera Ten, Kto trwa w pamięci żywych"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 2026 roku odszedł od nas nasz kochany Syn, Brat i Ojciec

ŚP

Tadeusz Dmowski

lat 70

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w środę 7 października 2026 roku o godz. 14.00 Mszą Świętą żałobną, która zostanie odprawiona w kościele pw. św. Antoniego na Wrzosach. Po Mszy Świętej ceremonia pogrzebowa odbędzie się na cmentarzu parafialnym przy ul. Owsianej.

Pogrążona w smutku
Rodzina

eprasa.pl 506a8c828b

S24 sportowy24.pl

sport

PIŁKA NOŻNA

Hat trick Roberta Lewandowskiego w meczu Polska - Rumunia
str. 16

PIŁKA NOŻNA

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Elana w końcu zwycięska w Betclic 3. Lidze. Torunianie ograli lidera z Luzina
str. 18

ŻUŻEL

W Pardubicach ścigali się w ostatniej rundzie Speedway Euro Championship, turniejach Zlata Stuha i Zlata Prilba
str. 19

O porażce Twardych Pierników z Kingiem zdecydował słabszy fragment pod koniec drugiej kwarty przegrany przez toruński zespół 0:10

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Rozpoczął się nowy sezon w PGE Basket Lidze

Twarde Pierniki podejmowały Kinga Szczecin. To był wyrównany mecz, ale bez happy endu *str. 20*

eprasa.pl 506a8c828b

PIŁKA NOŻNA

Dwie twarze Lewandowskiego. Jedna dziwna, jak na kapitana

Robert Lewandowski, autor hat-tricka w wysoko wygranym starciu z Rumunami, rozegrał najlepszy od dawna mecz w reprezentacji, ale...

Adam Godlewski

Taki mecz z Rumunią - rozegrany na luzie i z dużą liczbą goli - był potrzebny zarówno naszym piłkarzom, jak i selekcjonerowi Janowi Urbanowi. Oby stanowił punkt zwrotny, ale z zachwytami - a nawet miarodajnymi ocenami - trzeba się wstrzymać do dzisiejszego spotkania z Bośnią i Hercegowiną. Początek o godz. 20.45, transmisja w TVP Sport, TVP 1 oraz w internecie na stronie sport.tvp.pl i aplikacjach TVP Sport i TVP VOD.

Trudno bowiem nie brać pod uwagę okoliczności, w jakich Biało-Czerwoni wbili w piątek na Narodowym sześć bramek znajdującym się w kryzysie gościom. Przez trzy czwarte meczu Rumuni grali przecież w 10 na 11 po czerwonej kartce dla Radu Dragusina, a gol Lewandowskiego z rzutu karnego podyktowanego za tę interwencję ustawił spotkanie.

Wieczorem w Zenicy oczekujemy oczywiście od reprezentantów powtarzalności na wysokim poziomie. Nie będzie to wcale proste, gdyż na rewanż z Bośniakami polecieli osłabieni brakiem kapitana. „Lewy" w piątek nie tylko strzelił pierwszego od siedmiu lat w drużynie narodowej hat-tricka, ale „zarobił" drugą w obecnej Lidze Narodów żółtą kartkę, która wykluczyła go z dzisiejszego meczu. Pierwszą zobaczył w starciu ze Szwecją, w przedziwnych okolicznościach - gdy wszedł na plac gry dopiero w 88. minucie i w czasie doliczonym oddał strzał po gwizdku...

Od razu zatem po meczu z Rumunią w publicznej przestrzeni pojawiły się pytania, domysły, a nawet stwierdzenia, że „Lewy" „wykartkował" się z premedytacją. A czarę goryczy przelała złożona „na gorąco" przed kamerami TVP deklaracja, że w zaistniałych okolicznościach zamiast z kolegami do Zenicy Lewandowski odleci do USA, aby w spokoju przygotować się do kolejnych występów w MLS w barwach Chicago Fire.

FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

W piątek na Narodowym obaj liderzy naszej kadry dobrze się bawili

Szybko na drugi plan zeszły rekordy strzeleckie - w 170 występach w narodowych barwach „Lewy" zdobył 92 bramki i plasuje się na 6. miejscu w klasyfikacji najlepszych reprezentacyjnych strzelców wszech czasów. I ma realne szanse, aby jeszcze nawet w tym roku przesunąć się na pozycję numer 4 w tym prestiżowym zestawieniu, bo zajmujący tę lokatę Hindus Sunil Chhetri ma w dorobku tylko trzy trafienia więcej...

OK, żyjemy w komercyjnej rzeczywistości i zawodowy piłkarz ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek do zadbania o interes klubu, w którym na dodatek średnio się aklimatyzuje. Funkcja kapitana reprezentacji Polski to jednak szczególnie wyróżnienie, ale także zobowiązanie; miejsce kapitana jest przy zespole. A Robert brał już - w nieodległej przeszłości - źle odebrany urlop od drużyny narodowej. Głośny, bo zakończony nieudaną próbą odebrania mu opaski i dymisją selekcjonera Michała Probierza.

Naprawdę chciałem wierzyć, że kartka na Strawberry Arenie w Solnie była przypadkowa, ale w zestawieniu z wcześniejszym wylotem „Lewego" ze zgrupowania do Ameryki takie myślenie okazało się naiwne...

POLSKA - RUMUNIA 6:0 (1:0)

Bramki: Robert Lewandowski (24 karny, 47, 86), Virgil Ghita (49 samobójcza), Piotr Zieliński (62), Jan Bednarek (66)

Polska: Bułka - Cash (63. Wojtuszek), Bednarek, Kiwior, Frankowski - Szymański (71. Reguła), Nowak (63. Urbański), Zieliński (71. Slisz), Zalewski (78. Pietuszewski) - Świderski 🟨, Lewandowski 🟨

Rumunia: Hindrich - Ratiu, Dragusin 🟥, Ghita 🟨, Bancu (67. Borza 🟨) - Baluta 🟨, Mihaila (26. Coubis), Marin (78. Cirjan), Man (67. Racovitan) - Birligea, Hagi (67. Marin).

Sędziował: Schnyder (Szwajcaria). **Widzów:** 51 054.

PIŁKA NOŻNA

Sebastian Szymański: Z Bośnią i Hercegowiną będzie trudniej i... łatwiej

Zbigniew Czyż

Przed meczem z Bośnią i Hercegowiną rozmawiamy z Sebastianem Szymańskim, pomocnikiem reprezentacji Polski.

Wysokie zwycięstwo z Rumunią nieco uspokoiło nastroje wokół reprezentacji, przynajmniej na chwilę. Przed meczem na Narodowym docierały do was głosy, że spekuluje się nawet o zwolnieniu Jana Urbana?

Zdajemy sobie sprawę z tego, jak graliśmy we wcześniejszych meczach i jaka jest nasza sytuacja. Na pewno mogę powiedzieć, że jesteśmy bardzo za trenerem i fajnie, że teraz to on może się odegrać. Jesteśmy wszyscy razem, nikogo nie zostawiamy, a selekcjoner jest częścią naszego teamu do końca.

Duży wpływ na przebieg meczu miała czerwona kartka dla obrońcy Rumunii już w 22. minucie.

Bardzo nam pomogło to, że rywal grał w osłabieniu. Dzięki temu osiągnęliśmy dużą przewagę. Ważne były słowa w przerwie, żeby jak najszybciej strzelić kolejną bramkę, a potem dążyć do następnych goli. Fajnie, że zagraliśmy też na zero z tyłu. Trochę odetchnęliśmy. Myślę, że wygrana z Rumunią doda nam jeszcze więcej energii. Chcemy wyciągnąć z tego spotkania jak najwięcej pozytywów i dobrą dyspozycję pokazać też w meczu z Bośnią.

Przebojem do kadry wdarł się Wiktor Nowak. Jak oceniasz jego debiut?

Super, że wchodzi z taką pewnością siebie, a ona, wydaje mi się, w jego przypadku jest kluczowa. Nic tylko go wspierać, ale wiemy, jak to jest z grą w reprezentacji, dlatego dajmy mu spokojnie się rozwijać. Wykonuje dobrą robotę, bardzo się z tego cieszę.

Czego spodziewacie się po najbliższym meczu z Bośnią i Hercegowiną w Zenicy? To będzie trudniejsze starcie od tego zremisowanego 0:0 na Stadionie Narodowym?

Gramy na wyjeździe, więc na pewno będzie trochę trudniej, ale znamy już tego przeciwnika lepiej i myślę, że się do niego odpowiednio przygotujemy.

Cztery punkty w trzech meczach - jak ocenisz dorobek reprezentacji Polski na starcie tegorocznej edycji Ligi Narodów?

Na razie trudno jeszcze o jakieś podsumowanie, musimy z tym poczekać do ostatniego meczu. Pewnie, że mogliśmy zdobyć sześć czy więcej punktów, ale tak jak mówię, zobaczymy, co będzie po ostatnim spotkaniu w listopadzie.

Z powodu nadmiaru żółtych kartek w meczu z Bośnią i Hercegowiną zabraknie w składzie Roberta Lewandowskiego.

Wielka szkoda, że nie pomoże nam w tym spotkaniu. Jest dla nas bardzo ważnym, bardzo wartościowym zawodnikiem, jest legendą reprezentacji. Będziemy jednak musieli znaleźć dla niego zastępstwo. Szkoda, bo Robert walczy też o sto goli w kadrze.

PIŁKA NOŻNA

Na pożegnanie Džeko remis BiH ze Szwecją

Jacek Kmiecik

Mecz Bośni i Hercegowiny ze Szwecją w naszej grupie Ligi Narodów był pożegnaniem legendarnego Edina Džeko.

Na boisko w Zenicy 40-letni Džeko wyszedł z córką. W Sarajewie na jednym z budynków zawieszono gigantyczną koszulkę z hasłem: „Dziękujemy, Diamencie!".

Po kwadransie Viktor Gyökeres mógł dać Szwecji prowadzenie, ale po analizie VAR gol został anulowany. Anulowano też bramkę Džeko dla Bośni w doliczonym do 1. połowy czasie. Po godzinie gry Gyökeres, mijając bramkarza Salko Hamzicia, strzelił na 1:0, ale po rzucie rożnym i dobitce w polu karnym Kerim-Sam Alajbegović wyrównał.

Grupa B4: Bośnia i Hercegowina - Szwecja 1:1 (Kerim-Sam Alajbegović 80 - Viktor Gyokeres 60).

1. Szwecja	3	7	6-3
2. Bośnia	3	5	5-3
3. Polska	3	4	7-3
4. Rumunia	3	0	3-12

PIŁKA NOŻNA

Matty Cash z apelem w sprawie Jana Urbana

Jakub Jabłoński

Matty Cash po rozgromieniu reprezentacji Rumunii w 3. kolejce Ligi Narodów w mixed zonie odniósł się do zawirowania wokół drużyny narodowej i możliwego pożegnania Jana Urbana z posadą selekcjonera.

W tym momencie po prostu cieszymy się chwilą, bo sześć goli to naprawdę bardzo dobry wynik. Po meczu zawsze jest czas na odpoczynek, zaraz zresztą czeka nas spotkanie z Bośnią i Hercegowiną.

Rumunia Rumunią, to już zresztą przyjemna, ale historia. W jaki sposób odniesiesz się do plotek o możliwym zwolnieniu selekcjonera Urbana?

Mieliśmy trudny mecz i niekorzystny wynik w Szwecji, ale oczywiście stoimy murem za selekcjonerem. Myślę, że to jest bardzo ważne.

Klimat wokół reprezentacji był jaki był. Jak go odczułeś w ostatnich dniach?

Dlatego ten wynik był również dla trenera. W mediach pojawiło się trochę negatywnych komentarzy na jego temat, więc gra i wynik były dla niego. Jako grupa trzymamy się razem. W Polsce czasami, kiedy wyniki nie są takie, jakich oczekujemy, jest duża krytyka, ale wszyscy chcą przede wszystkim wygrywać. Nie jestem do tego przyzwyczajony.

eprasa.pl 506a8c828b

PIŁKA NOŻNA

To jest równanie z jedną niewiadomą. Polacy we Włoszech bronią lidera

Paweł Wiśniewski

Dzisiaj ostatni mecz w eliminacjach do Euro kadry U-21. Do pełni szczęścia brakuje tak niewiele, a jednocześnie tak dużo

Przed nami najważniejszy mecz reprezentacji Polski w kwalifikacjach mistrzostw Europy do lat 21, które od 17 czerwca do 4 lipca przyszłego roku zorganizują Albania i Serbia.

Pescara to popularny nadmorski kurort nad Adriatykiem. Na tutejszym Stadio Adriatico - Giovanni Cornacchia Włosi podejmą podopiecznych Jerzego Brzęczka. Stawką będzie bezpośredni awans na 2027 UEFA European Under-21 Championship.

Nasza drużyna narodowa jest liderem grupy E. Biało-Czerwoni mają komplet dziewięciu zwycięstw oraz imponujący bilans bramkowy 26:2!

Włosi tracą do nas trzy punkty (przegrali bezpośrednie spotkanie w Szczecinie 1:2). Bilans bramkowy 26:5.

Jaki warunek musi zostać spełniony, aby Polacy bezpośrednio pojechali na mistrzostwa Europy U-21, czyli wygrywając grupę E?

Wystarczy wygrać, zremisować lub przegrać maksymalnie jedną bramką (początek meczu o godz. 18.15, transmisja w TVP Sport). Jeżeli Polacy przegrają dwoma golami, będą musieli czekać na wynik wyjazdowego spotkania Grecji z Irlandią Północną w grupie F, które odbędzie się wtorek o godz. 18.

Do polskiej kadry wrócił Wojciech Mońka, który był w reprezentacji Jana Urbana.

Przypomnijmy, że dziewięć zwycięskich zespołów z grup (od A do I) plus najlepsza drużyna z drugiego miejsca uzyskają bezpośredni awans. O ostatnie cztery powalczą w barażach pozostałe ekipy (w sumie osiem) z drugich miejsc.

Przyszłoroczne Euro U-21 ma dodatkowe znaczenie. Medaliści mają zagwarantowane miejsce na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angelse 2028.

PIŁKA NOŻNA

Giganci w Lidze Narodów. Tylko dwie ekipy z kompletem

Bartosz Głąb

Nasza uwaga w Lidze Narodów skupiona jest głównie na reprezentacji Polski, ale w Dywizji A niemal codziennie mamy starcia europejskich gigantów, które przynoszą emocje.

Co działo się w 3. kolejce? Uwagę przyciąga z pewnością najwyższa w historii porażka Chorwacji. Po trzech kolejkach fazy grupowej Ligi Narodów w Dywizji A komplet 9 punktów mają tylko Hiszpania oraz Portugalia. Pierwsza w sobotni wieczór nie bez problemu ograła w Oviedo Czechów 3:1. Natomiast druga - już bez Cristiano Ronaldo, który obrażony opuścił zgrupowanie kadry - rozbiła Duńczyków na słynnym Parken Stadium w Kopenhadze 4:2.

Bez kompletu „oczek", ale największą liczbę zdobytych bramek ma Anglia. Lwy Albionu większość swojego dorobku ustrzeliły w Rijece przeciwko Chorwacji. Wynik? Aż trudno w to uwierzyć - 7:0 dla przyjezdnych! To najwyższa porażka piłkarskiej reprezentacji Chorwacji w jej historii.

- Trudno coś powiedzieć po takim meczu - przyznał Slaven Bilic, trener Chorwatów.

Pierwsze punkty w tej edycji Ligi Narodów straciła Francja, która zremisowała w Saint-Denis pod Paryżem 1:1 z Włochami. Pięknym trafieniem z rzutu wolnego w tym spotkaniu popisał się Michael Olise, ale to nie wystarczyło, by pokonać drużynę, której sensacyjnie zabrało na mundialu w Ameryce Północnej.

Italia w poniedziałkowy wieczór zmierzy się w gorącym meczu przed własną publicznością z Turcją, a na arbitra głównego tego spotkania wyznaczony został Szymon Marciniak. Na liniach pomagać mu będą Tomasz Listkiewicz i Adam Kupsik, a sędzią technicznym będzie Karol Arys. System VAR obsługiwać będą Piotr Lasyk oraz Lukas Fähndrich ze Szwajcarii.

Wspomniana Turcja to drużyna, która utrzymuje fatalną dyspozycję z mundialu, a teraz w Lidze Narodów mierzy się z naprawdę mocnymi przeciwnikami. Zerowy dorobek punktowy i bilans bramkowy 1:8, delikatnie określając, satysfakcjonujący nie jest, nawet biorąc pod uwagę, że ma w grupie Włochy, Belgię i Francję.

- Bycie w Dywizji A to tak naprawdę przywilej, a nie przestępstwo. Musimy się dalej rozwijać i starać się być najlepsi, jak potrafimy - przyznał włoski szkoleniowiec reprezentacji Turcji Vincenzo Montella.

Pierwszego zwycięstwa w roli selekcjonera reprezentacji Niemiec doczekał się wreszcie Jürgen Klopp. Po remisie z Holandią i sensacyjnej porażce z Grecją drużyna wybitnego niemieckiego trenera wygrała 2:0 z Serbią w Monachium po golach 21-letniego środkowego pomocnika Toma Bischofa oraz o dwa lata starszego, ale już doświadczonego w kadrze narodowej Floriana Wirtza.

Wrześniowo - październikowa sesja reprezentacyjna potrwa do wtorku. Na kolejne mecze Ligi Narodów poczekamy do połowy listopada.

MATERIAŁ INFORMACYJNY PZPN 0011581214

Od marzeń do spotkania z reprezentacją Polski.

Zwycięzcy XXVI edycji Pucharu Tymbark zadali pytania Biało-Czerwonym

Zwyciężczynie i zwycięzcy XXVI edycji Pucharu Tymbark spełnili swoje największe piłkarskie marzenia – spotkali się z reprezentantami Polski i zadali im kilka ważnych pytań. W piątek kibicowali wspólnie Biało-Czerwonym w meczu Polski z Rumunią. Teraz kolejne drużyny mogą przeżyć wyjątkową piłkarską przygodę. Zapisy do XXVII edycji największego turnieju piłkarskiego dla dzieci w Europie już trwają.

Spotkanie z piłkarzami kadry Jana Urbana, finał na PGE Narodowym, trening z trenerami Akademii Młodych Orłów pod okiem selekcjonerów kadr młodzieżowych oraz wspólne kibicowanie podczas meczu reprezentacji – to nagrody, które czekały na zwycięzców największego w Europie turnieju piłkarskiego dla dzieci. Laureaci XXVI edycji Pucharu Tymbark odebrali je w wyjątkowej atmosferze – podczas zgrupowania reprezentacji Polski w ramach Ligi Narodów.

Jan Urban: rodzice są bardzo ważnymi postaciami w edukacji sportowej

Jednym z tematów poruszonych podczas spotkania były zdrowe nawyki i rola trenerów, nauczycieli, szkoły oraz rodziców w ich kształtowaniu. O to, jak dorośli mogą wspierać dzieci w budowaniu dobrych nawyków związanych z aktywnością fizyczną i sportem, zapytał Szymon Bocheński ze SP 48 UKS Zaspa Gdańsk. – *Bądźcie konsekwentni w tym, co robicie, i czerpcie z tego mnóstwo radości. Trenerzy są od tego, żeby wam w tym pomagać, żebyście mieli przyjemność z treningów i gry. Nie*

ulega żadnej wątpliwości, że rodzice są bardzo ważnymi postaciami w waszym życiu i edukacji, ale również w edukacji sportowej. Jeśli będą wam pomagali i będą dla was przykładem, na pewno będzie wam łatwiej. Jeśli zobaczycie, że siedzą w domu i oglądają filmy albo seriale, wyciągnijcie ich na plac zabaw. Idźcie na rower, żeby fajnie spędzić popołudnie – powiedział selekcjoner reprezentacji Polski, Jan Urban.

Tymoteusz Puchacz o przedmeczowych rytuałach

Oliwia Punka, uczennica Szkoły Podstawowej w Piotrowicach, zwycięskiej drużyny w kat. U-10 dziewcząt, skierowała swoje pytanie do Tymoteusza Puchacza i zapytała piłkarza o jego rytuały przedmeczowe. – *Przed meczem staram się jeść podobne posiłki, na przykład ryż na mleku. Jeśli mam wieczorem mecz, robię sobie też drzemkę, a już przed samym meczem słucham japońskiego rocka. Mam taką playlistę i słucham japońskich piosenek* – powiedział Tymek Puchacz. Zapytany, skąd zainteresowanie właśnie japońskim rockiem, dodał: – *Jestem fanem anime i te piosenki to tak zwane openingi, czyli utwory pojawiające się na początku odcinka. Lubię ich słuchać, bo wprawiają mnie w dobry nastrój i wtedy dobrze się wczuwam.*

Piotr Zieliński: „Bądźcie sobą"

Zwyciężczynie w kat. U-12 dziewcząt z SP 48 UKS ZASPA Gdańsk zapytały Piotra Zielińskiego o to, jaką radę dałby osobom, które otrzymały swoje pierwsze powołanie do reprezentacji. Na wstępie Piotr pogratulował wszystkim zwycięzcom i wspomniał o tym, że on również występował kiedyś w Pucharze Tymbark. – *Bądźcie sobą, ciężko trenujcie, słuchajcie starszych i cieszcie się każdym dniem spędzonym na zgrupowaniu reprezentacji. To jest najpiękniejsza rzecz, jaka może spotkać piłkarza – móc reprezentować swój kraj. Korzystajcie też z doświadczenia starszych zawodników, bo na pewno dużo możecie się od nich nauczyć* – powiedział Piotr Zieliński. – *Każdy z młodych zawodników, który przyjechał tu pierwszy, drugi czy trzeci raz, to świetni zawodnicy, ale przede wszystkim bardzo fajne osoby i na pewno dadzą nam jeszcze dużo radości* – dodał reprezentant Polski.

Podczas spotkania uczniowie SP Kowale zapytali Marcina Bułkę, z którym reprezentantem najchętniej zamieniłby się miejscami na boisku. Bramkarz wskazał Roberta Lewandowskiego. Chwilę później podobne pytanie otrzymał kapitan reprezentacji. Robert Lewandowski powiedział, że wolałby zostać na pozycji napastnika, ale ewentualnie mógłby zamienić się pozycją z Marcinem Bułką.

Szansa na kolejne spełnione marzenia – ruszyły zapisy do XXVII edycji Pucharu Tymbark!

Od 1 września 2026 r. nauczyciele przedszkolni i szkolni (np. wychowania fizycznego, edukacji wczesnoszkolnej), rodzice (za zgodą dyrektora szkoły) oraz trenerzy mogą zgłaszać drużyny do XXVII edycji Pucharu Tymbark. Drużyny można zgłaszać poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie: **www.puchartymbark.pl.** Rozgrywki skierowane są do uczniów przedszkoli i szkół podstawowych w trzech kategoriach wiekowych: U-8, U-10 i U-12. W kategorii U-8 zagrają dzieci z roczników 2019 i 2020, w kategorii U-10 – z roczników 2017 i 2018, a w kategorii U-12 – z roczników 2015 i 2016.

eprasa.pl 506a8c828b

PIŁKA NOŻNA

Elana ograła lidera. Pierwsza wygrana Chemika. Wda została rozbita

Dariusz Knopik

11. kolejka Betclic 3. Ligi Grupa 2 przyniosła w końcu przełamanie dla drużyn z Bydgoszczy i Torunia. Druga z rzędu porażka ekipy ze Świecia

WDA ŚWIECIE - POLONIA ŚRODA WIELKOPOLSKA 0:4 (0:1)
Bramki: Kacper Żmudź (44, 77), Kacper Szczerba (70, 87)
Wda: Zapała - Słaby, Iwanicki, Wojciechowski, Kotras (81. Droż), Bonikowski, Wenerski (80. Bogusiewicz), Woźny (66. Jaworski), Kolbus, Souza, Retlewski

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Elana zagrała bardzo dobre spotkanie i zasłużenie pokonała lidera z Luzina. To jej drugie zwycięstwo ligowe w tym sezonie

To był hit kolejki. Czwarta drużyna podejmowała wicelidera.

- Szkoda straconej bramki do szatni - żałował Szymon Kmiecik, trener Wdy. - W drugiej połowie przycisnęliśmy rywali, ale zabrakło nam konkretów. Po przegranej przebitce straciliśmy drugiego gola. Potem się coraz bardziej otwieraliśmy i przeciwnicy to wykorzystali. Przegraliśmy, ale nie byliśmy tak słabi jak wskazuje to wynik. Polonia po prostu wykorzystała swoje momenty, a my nie - podsumował szkoleniowiec.

W następnej kolejce Wda zagra na wyjeździe z Wikędem Luzino.

ELANA TORUŃ - WIKĘD LUZINO 3:1 (1:0)
Bramki: Kamil Woroniecki (36), Maciej Rożnowski (84), Krzysztof Karbownik (90) - Jakub Krefft (89)
Elana: Idasiak - Raniszewski (85. Hashidate), A. Kowalski, Ćwikliński, K. Kowalski, Knera (75. Skibicki), Woroniecki, Cabański, Jóźwicki (62. Karbownik), Stolc, Orzeł (62. Rożnowski)

Do Torunia przyjechał lider. Elana miała swój plan, by po 194 dniach w końcu wygrać na swoim boisku.

- Wszystko się nam udało - cieszył się Mateusz Główczewski, trener toruńskiej drużyny. - Graliśmy dobrze, mieliśmy kontrolę nad wydarzeniami na boisku, może poza fragmentem po przerwie, ale wtedy dobrze się broniliśmy. Sporo wnieśli zmiennicy, którzy byli skuteczni. Jest ulga i radość, że w końcu dobra gra przyniosła skutek. Wcześniej nie graliśmy źle, ale traciliśmy punkty i dlatego jesteśmy w takim, a nie innym miejscu - podkreślił szkoleniowiec.

W następnej kolejce Elana podejmie Flotę Świnoujście.

LIPNO STĘSZEW - CHEMIK BYDGOSZCZ 0:1 (0:0)
Bramki: Damian Zagórski (51 karny)
Chemik: Pelczarski - Wędzelewski (54. Jaskuła), Karbowski, Ozga, Rysiewski, Zagórski, Kamiński (62. Wierzbicki), Jarosz, Prałat (54. Łotoszyński), Hulisz, Grzelak (77. Kulig)

Chemicy ciągle czekali na pierwsze ligowe zwycięstwo na boisku. Duże znaczenie dla losów rywalizacji miała czerwona kartka dla Kamila Rutkowskiego w 28. minucie. Jedyny gol padł po rzucie karnym wykonywanym przez Damiana Zagórskiego. Jedenastkę wywalczył Antoni Prałat.

W następnej kolejce Chemik zagra u siebie z Gedanią Gdańsk.

Pozostałe wyniki i strzelcy 11. kolejki: Błękitni Stargard - KKS Kalisz 5:0 (Błażej Starzycki 7, Szymon Krocz 18, Dawid Kroczek 21, 45, Kacper Zaborski 68); **Grom Nowy Staw - Bałtyk Koszalin 1:3** (Wojciech Zieliński 48 - Alan Krauze 22, Mariusz Bedliński 34 karny), 55); **Unia Swarzędz - Kotwica Kórnik 7:0** (Tomasz Dejewski 15, Dominik Zaborniak 42, 63, Jakub Piotrowski 53, 70, Maksym Pietrzak 71, Bartosz Łuczak 86); **Noteć Czarnków - Flota Świnoujście 3:0** (Przemysław Kot 26, Szymon Piekarski 54, Tobiasz Starosta 55); **Gedania Gdańsk - Victoria Września 0:0**. Mecz **Kuczevia Stargard - Lech II Poznań** został przełożony.

1.	Polonia Środa Wlkp.	11	27	33-16
2.	Wikęd Luzino	11	25	31-13
3.	Kluczevia Stargard	10	19	19-16
4.	Błękitni Stargard	11	18	27-19
5.	Wda Świecie	10	18	15-14
6.	KKS Kalisz	11	17	16-15
7.	Noteć Czarnków	11	16	18-15
8.	Lech II Poznań	9	15	17-15
9.	Bałtyk Koszalin	11	15	15-15
10.	Flota Świnoujście	11	14	15-20
11.	Unia Swarzędz	11	13	2 0-19
12.	Grom Nowy Staw	11	13	28-28
13.	Chemik Bydgoszcz	11	12	17-21
14.	Gedania Gdańsk	11	11	23-24
15.	Elana Toruń	11	10	16-22
16.	Kotwica Kórnik	11	10	18-32
17.	Victoria Września	11	8	11-23
18.	Lipno Stęszew	10	5	11-22

PIŁKA NOŻNA

Powrót do gry po przerwie. Szlagier dla GKS Tychy

DK, MG

10. kolejka Betclic 2. Ligi została rozegrana po dwutygodniowej przerwie przeznaczonej na mecze reprezentacji

Wydarzeniem tej serii gier były derby kujawsko - pomorskie Zawisza Bydgoszcz - Olimpia Grudziądz. Spotkanie rozegrano w niedzielny wieczór. Szczegóły na naszym portalu.

Innym ciekawym meczem było spotkanie w Krakowie. Szósty Hutnik podejmował trzeci GKS Tychy. Spadkowicz z Betclic 1. Ligi pokazał swoją siłę i pewnie wygrał 2:0.

Ciekawie było też w meczu zespołów z dołu tabeli. Świt Szczecin pokonał sąsiada z tabeli czyli Sokół Kleczew. Po zaciętym spotkaniu triumfowali gospodarze 2:1.

Niespodzianką jest porażka na własnym boisku Sandecji Nowy Sącz z Lechią Zielona Góra 1:3.

Wyniki i strzelcy 10. kolejki: Hutnik Kraków - GKS Tychy 0:2 (Matija Horvat 31, Piotr Gębala 47); **Podhale Nowy Targ - Rekord Bielsko-Biała 2:1** (Szymon Sobczak 65, Arkadiusz Nowak 82 - Daniel Ściślak 75); **Resovia Rzeszów - Avia Świdnik 1:1** (Javier Mateo Ortíz 12 - Grzegorz Aftyka 77); **Sandecja Nowy Sącz - Lechia Zielona Góra 1:3** (Marcel Płocica 59 - Dawid Dębski 6, Wiktor Nahrebecki 11, Mateusz Lisowski 90); **Świt Szczecin - Sokół Kleczew 2:1** (Kacper Żendełek 18, 47 - Mateusz Piotrowski 76); **Znicz Pruszków - Stal Stalowa Wola 4:2** (Jarosław Jach 11, Tymon Proczek 16, 80, Adam Ratajczyk 42 - Łukasz Furtak 29, Maksymilian Hebel 90). Mecz **Górnik Łęczna - Chojniczanka Chojnice** zakończył się po zamknięciu wydania. Spotkanie **Śląsk II Wrocław - Legia II Warszawa** przełożono na 14 października. ©℗

1.	Znicz Pruszków	10	23	23-12
2.	GKS Tychy	10	20	14-6
3.	Górnik Łęczna	9	17	18-9
4.	Podhale Nowy Targ	10	17	20-18
5.	Zawisza Bydgoszcz	9	16	16-11
6.	Rekord Bielsko-Biała	10	16	15-11
7.	Lechia Zielona Góra	10	15	20-16
8.	Hutnik Kraków	10	15	16-13
9.	Sandecja Nowy Sącz	10	15	14-11
10.	Chojniczanka Chojnice	9	14	16-14
11.	Olimpia Grudziądz	9	12	11-15
12.	Avia Świdnik	10	11	13-17
13.	Stal Stalowa Wola	10	10	16-21
14.	Legia II Warszawa	9	9	18-17
15.	Śląsk II Wrocław	9	9	15-17
16.	Sokół Kleczew	10	8	11-23
17.	Świt Szczecin	10	8	11-24
18.	Resovia Rzeszów	10	4	7-19

PIŁKA NOŻNA

Niespodziewane potknięcia ekip z Mogilna i Wąbrzeźna

DK, MG

W 10. kolejce 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej sypnęło niespodziankami

Pogoń Mogilno i Unia Wąbrzeźno, a więc wicelider i czwarty zespół w tabeli, niespodziewanie straciły punkty. Pogoń zremisowała z Kujawiakiem Kowal 3:3, a Unia podzieliła się punktami z Orlętami Aleksandrów Kujawski (2:2).

Potknięcie Pogoni wykorzystała Tłuchowia, która rozbiła Cuiavię Inowrocław 6:0 i awansowała na drugą pozycję. Hat trickiem dla ekipy z Tłuchowa popisał się Kamil Perzyński.

Nie zawodzi lider z Solca Kujawskiego. Unia pewnie pokonała Noteć Gębice 6:2.

Wyniki i strzelcy 10. kolejki: Mustang Ostaszewo - Sparta Brodnica 3:3 (Nikodem Dziurlikowski 49, 73, Dawid Szulc 82 - Mateusz Brzóska 13, Moustafa Hamed 38, Mateusz Wiśniewski 85); **Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Victoria Czernikowo 4:0** (Mariusz Cichowlas 15, Kamil Kuropatwiński 45 karny, Alan Czerwiński 65, Mateusz Przybyszewski 89); **Unia Solec Kujawski - Noteć Gębice 6:2** (Jakub Bojas 15, Bartosz Olszewski 50, Jakub Ryczkowski 66, 72, Maksymilian Stróżyński 77, 85 - Tomasz Kaźmierczak 43, Marcin Słowiński 63); **Lech Rypin - Pomorzanin Toruń 0:1** (Oliwier Sakowski 40); **Tłuchowia Tłuchowo - Cuiavia Inowrocław 6:0** (Kamil Perzyński 15, 50, 73, Konrad Gutowski 21, 80, Joao Odilon Ngonda Ndilu 45+1); **Unia Wąbrzeźno - Orlęta Aleksandrów Kujawski 2:2**(Oleksiy Zbun 67, Filip Rzepka 86 - Łukasz Witucki 22 karny, 57); **Pogoń Mogilno - Kujawiak Kowal 3:3** (Bartosz Marczak 12, Igor Sobieralski 40, Antoni Krajnyk 90 - Piotr Kaczorowski 27, Rafał Jankowski 62, Przemysław Kowalczyk 86); **Łokietek Brześć Kujawski - Skrwa Skrwilno 0:2** (Dominik Lewandowski 34, 80); **Start Pruszcz - Rawys Raciąż 0:0**. ©℗

1.	Unia Solec Kujawski	10	27	31-8
2.	Tłuchowia Tłuchowo	10	24	34-14
3.	Pogoń Mogilno	10	22	29-11
4.	Unia Wąbrzeźno	10	21	27-13
5.	Wisła Dobrzyń nad Wisłą	10	19	26-17
6.	Sparta Brodnica	10	18	27-16
7.	Mustang Ostaszewo	10	18	22-14
8.	Pomorzanin Toruń	10	16	17-17
9.	Kujawiak Kowal	10	15	19-16
10.	Start Pruszcz	10	12	17-19
11.	Victoria Czernikowo	10	11	12-22
12.	Rawys Raciąż	10	9	20-26
13.	Skrwa Skrwilno	10	9	14-28
14.	Noteć Gębice	10	7	15-26
15.	Lech Rypin	10	7	9-20
16.	Orlęta Aleksandrów Kujawski	10	6	9-23
17.	Cuiavia Inowrocław	10	5	7-24
18.	Łokietek Brześć Kujawski	10	4	13-34

PIŁKA NOŻNA

FOT. TOMASZ CHACHOROWSKI

Impreza charytatywna

Zagraliśmy dla dzieci

Na stadionie Chemika Bydgoszcz przy ul. Glinki odbył się Wielki Mecz Charytatywny: Samorządowcy - Dziennikarze. To już dziewiąta edycja. Tradycyjnie graliśmy dla dzieci z Bydgoskiego Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych oraz Centrum Administracyjnego Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Karolewie. Udało się zebrać 40 tysięcy złotych. W meczu zwyciężyli Samorządowcy 6:4.

eprasa.pl 506a8c828b

SIATKÓWKA

Dużo walki w Mogilnie i w Bydgoszczy. Pałac z pierwszym ligowym punktem

Magdalena Zimna

Rozpoczął się kolejny sezon Tauron Ligi Kobiet. Zacięte spotkania obejrzeli kibice w Mogilnie i Bydgoszczy.

SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO - RADOMKA RADOM 0:3 22:25, 23:25, 22:25

SOKÓŁ: Krenicky 1, Drużkowska 18, Ejsmont 4, Durul 2, Świętoń 9, Cygan 4, Kubas (libero), Zakościelna, Nowak, Stachowicz, Pajdak, Kowalska 13,

RADOMKA: Petrenko 5, Dudek 18, Zhylinska 9, Gierszewska 7, Stronias, Garita 4, Niemceva (libero), Fedyk 9, Sobanty

Siatkarki Sokoła sezon zaczęły kiepsko. Rywalkom nie urwały nawet seta, a szkoda, bo w meczu było sporo zaciętej walki. Gospodynie miały niezłą zagrywkę i kilka razy wysuwały się na prowadzenie. Miejscowym brakowało jednak trochę chłodnych głów i skuteczności w nerwowych końcówkach setów, co przesądziło o porażce.

- Byłyśmy dobrze naprawdę nastawione do tego meczu, dałyśmy z siebie wszystko, ale trochę zabrakło nam w tych końcówkach setów - komentowała na gorąco Sandra Świętoń. - Myślę, że miałyśmy jeszcze za mało czasu na zgranie się z naszą rozgrywającą. Za nami dopiero pierwszy mecz, nie załamujemy rąk, jeszcze zaskoczymy - dodała.

METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ - BKS BIELSKO BIAŁA 2:3 21:25, 23:25, 25:20, 25:21, 10:15

PAŁAC: Pol 16, Łyczakowska 5, Makarewicz 26, Dębowska 10, Hewelt 12, Pinczewska 14, Jagła (libero), Ziółkowska (libero), Kołakowska, Bartkowska-Kluza

FOT. DARIUSZ BLOCH

Siatkarki Pałacu mocno powalczyły z BKS, ale mecz wygrały rywalki

BKS: Laak 17, Borowczak 13, Wasilewska 19, Szweczyk 9, Vos 22, Abramajtys 7, Nowakowska (libero), Miilen 1, Gajer, Podlaska

Mecz z faworyzowaną ekipą z Bielska-Białej pałacanki też zaczęły kiepsko, choć na parkiecie w Bydgoszczy też walki nie brakowało. Górą były jednak przyjezdne, które wygrały dwie pierwsze partie. Gospodynie wróciły do gry w trzecim secie, a w kolejnym wyrównały stan meczu, notując m.in. świetną serię punktową w końcówce tej partii. Tie break zaczął się od prowadzenia BKS (2:0), i niewielką przewagę utrzymywały do połowy partii (7:5). Potem Bydgoszczanki zbliżyły się na punkt, ale trzy kolejne akcje skutecznie zakończyły rywalki, odskakując na 10:6. Tej straty miejscowe już nie nadrobiły.

- Mamy pierwszy 7ligowy punkt. Podczas kolejnego meczu dajmy z siebie jeszcze więcej, zagramy mocniej i agresywniej - podsumował Pałac.

1. runda Tauron Ligi Kobiet: MKS Kalisz - Budowlani Łódź 0:3 (7:25, 17: 25, 12:25), Uni Opole - Chemik Police 2:3 (21:25, 23:25, 25:9, 25:15, 13:15),. Mecze #Volley Wrocław - Stal Mielec i ŁKS Łódź - Developres Rzeszów zakończyły się po zamknięciu wydania

1.	Budowlani Łódź	1	3	3:0
2.	Radomka Radom	1	3	3:0
3.	BKS Bielsko Biała	1	2	3:2
4.	Chemik Police	1	2	3:2
5.	UNI Opole	1	1	2:3
6.	Pałac Bydgoszcz	1	1	2:3
7.	Sokół Mogilno	1	0	0:3
8.	MKS Kalisz	1	0	0:3

HOKEJ

„Stalowe Pierniki" idą jak walec. Mistrz pokonany

Joachim Przybył

Świetnie w Tauron Hokej Lidze spisuje się KH Energa Toruń. Szósty mecz i szóste zwycięstwo.

GKS TYCHY - KH ENERGA TORUŃ 1:4 (0:1, 0:1, 1:2)

Bramki: 0:1 Zieliński - Ossipow (1:29), 0:2 Kolesnikow - Tapio (25:46), 0:3 Arrak - Hanzawa (45:18), 0:4 Hanzawa (46:54), 1:4 Kakkonen - Paś (50:33)

KH Energa: Kałmykow - Wilczok, Tapio, Denyskin, Syty, Larionovs - Jaworski, Schafer, Peltola, Arrak, Kolesnikow - Ossipow, Zieliński, Fraszko, Napiórkowski, Hanzawa - Gimiński, Cybulski, K. Kalinowski, Smal, M. Kalinowski

Do gry wrócił w tym meczu kontuzjowany ostatnio Mateusz Zieliński i od początku aż kipiał energią na lodzie. To on dał prowadzenie torunianom, gdy upłynęło zaledwie 90 sekund meczu.

W drugiej tercji podwyższył Wiaczesław Kolesnikow, ale to jego rodak w bramce był bohaterem tercji. Mistrzowie Polski nacierali, raz za razem byli pod toruńską bramką, ale tam zaporą nie do pokonania był Roman Kałmykow.

„Stalowe Pierniki" przetrwały największy napór GKS, a w trzeciej tercji odzyskali panowanie nad wydarzeniami na lodzie. W ciągu niespełna dwóch minut Chikara Hanzawa najpierw asystował przy goli Roberta Arraka, potem sam pokonał Tomasa Fucika. Oba gole padły w liczebnej przewadze naszego zespołu.

Wrzesień się skończył i tym samym dobiegł czas oczekiwania na powrót Rusłana Baszyrowa. Przypomnijmy, że Rosjanin z kazachskim paszportem i utknął w ojczyźnie i z powodów formalnych wciąż nie zdołał wrócić do Polski. W tej sytuacji klub postanowił szukać wzmocnień.

- Nie możemy dłużej pozostawiać składu bez dodatkowego napastnika. Dlatego podjąłem decyzję o zatrudnieniu kolejnego zawodnika do formacji ofensywnej. Rozmowy z kandydatami trwają - wyjaśnił prezes Marcin Jurzysta. - Ta decyzja nie oznacza rozwiązania kontraktu z Rusłanem. Ustaliliśmy, że gdy tylko zakończy sprawy formalne i będzie mógł przyjechać do Polski, dołączy do zespołu i wzmocni nasz skład - dodał.

Niedzielny mecz na Tor-Torze z GKS Katowice zakończył się po zamknięciu wydania. Szczegóły w internecie na naszym portalu.

Pozostałe wyniki: Polonia Bytom - STS Sanok 6:1 (1:1, 3:0, 2:0), Podhale Nowy Targ - Cracovia 3:4 (0:2, 1:1, 2:1), GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 3:2 (1:0, 2:2, 0:0), Zagłębie Sosnowiec - Unia Oświęcim 5:2 (2:0, 3:0, 0:2)

1.	KH Energa Toruń	6	18	30-8
2.	Polonia Bytom	7	18	38-15
3.	Zagłębia Sosnowiec	6	15	29-11
4.	GKS Tychy	6	12	28-14
5.	GKS Katowice	8	10	30-28
6.	Unia Oświęcim	5	8	20-19
7.	JKH GKS Jastrzębie	6	6	8-18
8.	Cracovia	7	6	16-30
9.	STS Sanok	5	0	5-20
10.	Podhale Nowy Targ	6	0	11-52

ŻUŻEL

W Pardubicach złoto dla Madsena, Wstążka dla Pawełczaka, Kask dla Kvecha

Magdalena Zimna

Ostatni turniej Speedway Euro Championship, Zlata Stuha i Zlata Prilba odbyły się w weekend na torze w Pardubicach.

W rywalizacji o tytuł mistrza Europy po trzech runda cyklu ścisk w czołówce klasyfikacji był duży. Na prowadzeniu byli Kacper Woryna i Leon Madsen - mieli po 34 punkty. Tuż za nimi , z dorobkiem 33 pkt - Michael Jepsen Jensen i Maciej Janowski. Piąty był obrońca tytułu Patryk Dudek, ale i jego strata do liderów (4 pkt) nie skreślała go z walki o złoto. To ta grupa najbardziej skupiała uwagę kibiców podczas turnieju w Pardubicach.

Słabo zaczęli Dudek i Jepsen Jensen, co wykluczyło ich z walki o medale. Najlepiej radzili sobie Madsen, Janowski i Woryna i to ta trójka rozdzieliła między siebie miejsca na podium. Ostatni z tego grona musiał zadowolić się brązowym medalem. O mistrzowski tytuł do finałowego biegu walczyli Madsen (bezpośredni awans) i Janowski (przedostał się z barażu). W decydującej gonitwie Polak zrobił wszystko co mógł i wygrał rundę w Pardubicach. Duńczyk na dystansie wyszarpał punkt, a to mu wystarczyło, by sięgnął po złoto (trzecie w karierze).

4. RUNDA SEC W PARDUBICACH - WYNIKI: 1. Maciej Janowski (Polska) 13 (3,2,1,2,2,3) - 1. miejsce w finale, 2. Mikkel Michelsen (Dania) 12 (2,0,2,3,3,2) - 2. miejsce w finale, 3. Leon Madsen (Dania) 13 (3,2,2,2,3,1) - 3. miejsce w finale, 4. Jan Kvech (Czechy) 9 (2,2,2,3,0,0) - 4. miejsce w finale, 5. Andrzej Lebediew (Łotwa) 10+1 (1,3,3,1,2), 6. Przemysław Pawlicki (Polska) 9+w (2,3,3,w,1), 7. Patryk Dudek (Polska) 8 (0,3,2,0,3), 8. Michael Jepsen Jensen (Dania) 8 (0,0,3,2,3), 9. Kai Huckenbeck (Niemcy) 8 (0,1,3,3,1), 10. Kacper Woryna (Polska) 8 (1,3,1,1,2), 11. Mathias Pollestad (Norwegia) 7 (1,2,0,3,1), 12. Vaclav Milik (Czechy) 5 (3,1,0,1,0),

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Maks Pawełczak wygrał rywalizację juniorów

13. Piotr Pawlicki (Polska) 5 (3,0,1,0,1), 14. Nazar Parnicki (Ukraina) 4 (0,2,0,2,0), 15. Adam Ellis (Wlk.Brytania) 4 (2,0,0,u,2), 16. Kim Nilsson (Szwecja) 4 (1,1,1,1,0)

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GENERALNEJ SEC: 1. Leon Madsen (Dania) - 47 pkt, 2. Maciej Janowski (Polska) - 46 pkt, 3. Kacper Woryna (Polska) - 42 pkt, 4. Mikkel Michelsen (Dania) - 41 pkt, 5. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 41 pkt, 6.Patryk Dudek (Polska) - 38 pkt.

W turnieju Zlata Stuha (Złota Wstążka) rywalizowali młodzieżowcy, a w każdym wyścigu na torze rywalizowało ich sześciu. Same zawody podzielone były na kilka etapów. Najpierw żużlowcy rywalizowali w grupach - po sześciu w każdej, potem połowa z nich trafiła do półfinałów, a najlepsi meldowali się w biegu finałowym.

W Pardubicach wystartowało dwóch juniorów Abramczyk Polonii - Kacper Andrzejewski i Maksymilian Pawełczak. Obaj bez problemów awansowali do fazy półfinałowej - Andrzejewski wywalczył w sumie 13 punktów w trzech wyścigach, Pawełczak miał komplet zwycięstw - 15 pkt. Liczyły się dwa najlepsze wyścigi. W półfinałach Maks znów był najlepszy w swojej grupie, Kacper zdobył tylko 3 punkty i zakończył ściganie.

W finale rywalizacji Pawełczak znów pokazał klasę i na mecie był przed piątką rywali. Za nim na mecie zameldowali się Nicoai Heiselberg, William Cairns, Villads Pedersen, Patrick Hyjek i Radosław Kowalski.

W niedzielę Pawełczak wystartował jeszcze w Zlatej Prilbie (Złotym Kasku), który miał podobną formułę. Tym razem zabrakło mu punktu, by dostać się do fazy półfinałowej. Do finału rywalizacji dotarł za to inny z tegorocznych zawodników Abramczyk Polonii - Kai Huckenbeck. Po zaciętej walce w finale Niemiec zajął trzecie miejsce. Sześć okrążeń decydującego wyścigu świetnie wykorzystał Jan Kvech, który z dalszych pozycji przedarł się na prowadzenie i wygrał turniej. Drugie miejsce zajął Andrzej Lebiediew.

eprasa.pl 506a8c828b

KOSZYKÓWKA

Kapitalny powrót Astorii do elity. Pękła „setka”

Rozpoczął się nowy sezon w PGE Basket Lidze. Twarde Pierniki podejmowały Kinga Szczecin, a Astoria Bydgoszcz zmierzyła się z Zastalem Zielona Góra. Dzisiaj gra Anwil Włocławek, którego rywalem będzie Górnik Wałbrzych

Dariusz Knopik, Joachim Przybył

ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ - ZASTAL ZIELONA GÓRA 105:95 (29:21, 30:22, 27:35, 19:17)
Astoria: Taylor 28 (3), Thomas 12 (2), Ogundiran 12 (1), Andersson 9 (1), Kłaczek 9 (1) - Kimbrough 16 (4), Brembly 11 (1), Nowakowski 5 (1), Kamiński 3 (1), Wińkowski 0
Zastal: Mazurczak 21 (1), Beech 20 (5), Garrison 7, White 6, Sulima 0 - Denis 15 (4), Brkić 9 (1), Wójcik 9 (1), Matczak 8 (1), Galewski 0

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI
Viktor Gaddefors był jednym z najlepszych graczy

FOT. DARIUSZ BLOCH
Jayden Taylor (nr 9) rozegrał świetny mecz

Na ten mecz kibice basketu w Bydgoszczy czekali od momentu wywalczenia awansu do elity, a więc blisko cztery miesiące.

Przed spotkaniem minutą ciszy uhonorowano zmarłych Tadeusza Nadolskiego, naszego byłego kolegę redakcyjnego i Waldemara Szałkowskiego. Obaj przez lata związani byli z Astorią.

Astoria prowadziła już różnicą 21 punktów na początku trzeciej kwarty. Do tego momentu bydgoski zespół prezentował się bardzo dobrze. Jednak Zastal to doświadczona ekipa, która sukcesywnie odrabiała straty. Wszystko rozstrzygało się w ostatniej kwarcie.

193 sekundy przed końcem był remis 93:93. Kibice oglądali emocjonującą końcówkę na stojąco. Sprawy w swoje ręce wziął Jayden Taylor, który w nieco ponad minutę rzucił 10 punktów i wyprowadził Astę na prowadzenie 102:95. Tej zaliczki miejscowi już nie roztrwonili.

- Powrót do polskiej ligi wypadł tak jak sobie wymarzyłem - powiedział Kacper Kłaczek, który wrócił PLK po ośmiu latach przerwy na grę w USA. - Nie powiem, że nie było tremy, ale jak zaczął się mecz to wszystko puściło. Zagraliśmy dobry mecz, a najważniejsze, że zwycięski. Nie ukrywam, że mam coś do udowodnienia i będę chciał się pokazać z jak najlepszej strony w każdym meczu - dodał.

W następnej kolejce Astoria zagra znowu u siebie. Tym razem z GTK Gliwice.

ARRIVA LOTTO TORUŃ - KING SZCZECIN 85:104 (24:23, 23:28, 22:27, 16:26)
Arriva Lotto: Sakota 27 (3), Gaddefors 17, 6 zb., Kulig 7, Cousins 6, Vander Plas 3 (1) - Kilps 17 (4), Cowels 5 (1), Kenig 2, Lipiński 1, Sowiński 0, Szumański 0.
King: Żołnierewicz 19 (1), Gielo 19 (5), Reynolds 13 (1), Chassang 12 (2), Sehnal 0, 12 as. - Porter 21 (4), Witliński 16, Kostrzewski 4, Majcherek 0, Woźniak 0.

Już w 3. minucie trener Kinga Szczecin Maciej Majcherek prosił o czas, bo gospodarze rozpoczęli z pasją i skutecznością (10:2). Gościom potem wiodło się lepiej, także dzięki świetnej partii rezerwowego Zahira Portera (15 pkt do przerwy). King aż 21 punktów w 1. połowie zdobył z szybkiego ataku.

Drugą połowę trafieniami dystansowymi rozpoczęli Alexandre Chassang i Tomasz Gielo, a przewaga gości wynosiła już 10 punktów. Szczecinianie aż pięć razy trafili z dystansu w 3. kwarcie. Pod koniec tej części udało się zejść na -2, ale w 31. minucie King znowu prowadził 83:69. Rywale mieli 13/30 za 3, torunianie po przerwie jedynie 3/13. Dodajmy, że Twarde Pierniki zanotowały zaledwie 13 asyst, a ich rywale aż 30.

- Zaczęliśmy bardzo dobrze, także pierwszą połowę mieliśmy całkiem niezłą - przyznał Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto. - Potem przegrywaliśmy wiele pojedynków jeden na jeden, ilość punktów straconych z szybkiego ataku nie może być akceptowalna. Musimy zmienić swoją mentalność w kolejnych meczach, więcej biegać, być bardziej agresywnym. Pojawiło się kilka problemów, których nie było w trakcie gier przed sezonem - podsumował szkoleniowiec.

W następnej kolejce Twarde Pierniki zagrają na wyjeździe z MKS Dąbrowa Górnicza.

Dziś o godz. 19 sezon ligowy zainnaguruje Anwil. Włocławianie podejmą Górnika Wałbrzych. Spotkanie do obejrzenia na You Tube PLK.

Pozostałe wyniki: Czarni Słupsk - Legia Warszawa 76:79, Trefl Sopot - Dziki Warszawa 63:102, Start Lublin - Stal Ostrów Wielkopolski 79:84, GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza 78:89, Arka Gdynia - Śląsk Wrocław zakończył się po zmaknięciu wydania. ©℗

KOSZYKÓWKA

Tercet zagranicznych zawodniczek prowadzi Katarzynki. Pogrom Artego

Dariusz Knopik, Joachim Przybył

Rozegrano 2. kolejkę w PGE Basket Lidze Kobiet

ENERGA TORUŃ - ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 76:61 (19:17, 27:8, 12:13, 18:23)
Energa: Scott 29 (3), Pinzan 19 (3), Animam 15, 20 zb., Grządziela 8, Jackowska 0 - Konstanty 3, Śmiałek 2, Bykowska 0, Olszewska 0, Makowska 0, Zakrzewska 0.
Zagłębie: Meresz 12, Kłobukowska 11 (1), Zięborska 5 (1), Rice 5 (1), Walker 2 - Vargas 12 (2), Adamczuk 7, Wojtysiak 3, Micek 2, Morawiec 2, Maj 0.

FOT. JPIOTR LAMPKOWSKI
Torunianki dość pewnie pokonały Zagłębie i mają już dwie wygrane

Tak jak w Bydgoszczy, Katarzynki do zwycięstwa poprowadził tercet świetnych zawodniczek zagranicznych. Jack Animam znowu rządziła pod tablicami i tym razem licznik jej zbiórek zatrzymał się na 20, Ta'Mia Scott w kluczowej drugiej kwarcie była nie do zatrzymania i zdobyła w tej części 15 punktów, a Elisa Pinzan trzy razy trafiła z dystansu po przerwie, czym wybiła z głowy sosnowiczankom myśli o skutecznej pogoni.

- Mamy chyba najkrótszą ławkę, jeden z najniższych budżetów, ale miło patrzeć jak dziewczyny biegają i walczą w defensywie. Martwię się jednak, że tych sił nam będzie brakować, gdy zaczną się dwa mecze w tygodniu - podsumował trener Elmedin Omanić.

Już w środę trudny wyjazd do Lublina na mecz z AZS UMCS. Czy będzie kolejny sukces?

ŚLĘZA WROCŁAW - ARTEGO BYDGOSZCZ 83:30 (18:13, 20:2, 20:5, 25:10)
Ślęza: Rutkowska 13, Gajda 11 (3), Alston 9 (2), Gaston 8, Mielnicka 8 - Kulińska 11 (1), Pac 9, Gultekin 7 (1), Jeziorna 6 (1), Strautmane 1, Jasik 0
Artego: K. Moore 8, Marczyńska 8, Ozola 3 (1), Michałek 1, M. Moore 0 - Witkowska 3, Pawlikowska 2, Cowells 2, Zielińska-Obarek 2, Maławy 1, Sobiech 0, Szymkiewicz 0

To był jeden z największych blamaży w historii kobiecej elity. Po niezłych derbach z Energą była nadzieja na powalczenie ze Ślęzą. Bydgoszczanki w stolicy Dolnego Śląska zaprezentowały się fatalnie. Jeszcze pierwsze 10 minut było całkiem niezłe i nic nie zwiastowało tego, co wydarzyło się później. W drugiej kwarcie zawodniczki Artego zdobyły dwa punkty, a w trzeciej - trzy! 30 punktów zdobytych przez 40 minut to wynik dyskwalifikujący.

To nie powinno się wydarzyć... w takich momentach musimy być razem - napisano w stronie bydgoskiego klubu.

W następnej kolejce już w środę Artego podejmie AZS Politechnikę Poznań.

Pozostałe wyniki: Polonia Warszawa - Widzew Łódź 80:69, MOSiR Bochnia - AZS UMCS Lublin 100:93, MKS Pruszków - Isands JTEC Wichoś Jelenia Góra i AZS Politechnika Poznań - Wisła Kraków, KSSSE Enea AJP Gorzów Wielkopolski pauza. ©℗

1.	Ślęza Wrocław	2	4	169-83
2.	Polonia Warszawa	2	4	177-145
3.	Energa Toruń	2	4	145-123
4.	MOSiR Bochnia	2	4	169-151
5.	AZS UMCS Lublin	2	3	207-160
6.	Widzew Łódź	2	3	145-151
7.	Zagłębie Sosnowiec	2	2	119-145
8.	Artego Bydgoszcz	2	2	92-152
9.	AJP Gorzów Wlkp.	1	1	71-76
10.	MKS Pruszków	1	1	76-97
11.	Wisła Kraków	1	1	53-86
12.	Jelenia Góra	1	1	60-114
13.	AZS Politechnika Poznań	-		-

eprasa.pl 506a8c828b